

PROTOKÓŁ NR XLIII/13
z XLIII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI

(28.10.2013 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji – godz. 11⁰⁰ – radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – pozwólcie Szanowni Państwo, że zanim przystąpię do zwyczajowych czynności wynikających z procedury, pozwolę sobie przypomnieć, wszyscy wiemy, że dzisiaj zmarł Pan Tadeusz Mazowiecki. Jeśli pozwolicie, myślę, że osoba zasłużyła na krótką notkę: *Tadeusz Mazowiecki urodził się 18 kwietnia 1927 roku w Płocku. Był uczestnikiem najważniejszych wydarzeń najnowszej historii Polski: w 1968 roku, gdy posłowie „Znaku” składali interpelację w sprawie brutalnej akcji milicji; w sierpniu 1980 roku w Stoczni Gdańskiej wśród strajkujących robotników; w 1989 roku przy Okrągłym Stole, a potem na czele rządu; w 1997 roku – gdy potrzebny był kompromis w sprawie konstytucji. Wyznaczony przez Komisję Praw Człowieka ONZ na specjalnego sprawozdawcę konfliktu w byłej Jugosławii, jako jedyny wysoki funkcjonariusz ONZ podał się do dymisji na znak protestu przeciw bierności wspólnoty międzynarodowej wobec popełnianych tam zbrodni. Pełnił tę misję z przerwami od 1992 do 1995 roku. Otrzymał tytuł honorowego obywatela miasta Sarajewa, odznaczony Złotym Orderem Herbu Bośni (1996), uhonorowany nagrodą „Srebrenica 1995” (w 2005 roku). W wystąpieniu przed Sejmem kontraktowym 24 sierpnia 1989 roku Tadeusz Mazowiecki mówił: „rząd, który utworzę, nie ponosi odpowiedzialności za hipotekę, którą dziedziczy. Ma ona jednak wpływ na okoliczności, w których przychodzi nam działać. Przeszłość odkreślamy grubą linią. Odpowiadać będziemy jedynie za to, co uczyniliśmy, by wydobyć Polskę z obecnego stanu załamania”. Studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Związał się ze Stowarzyszeniem PAX, był m.in. redaktorem naczelnym „Wrocławskiego Tygodnika Katolików”. Usunięty ze Stowarzyszenia za bunt przeciwko przywódcy PAX-u założył w 1956 roku warszawski Klub Inteligencji Katolickiej. Założyciel i redaktor naczelny od 1958 roku, przez 22 kolejne lata, katolickiego miesięcznika „Więź”. W 1961 roku Mazowiecki został posłem na Sejm z ramienia Koła Znak – był nim do 1971, kiedy został skreślony z listy posłów. W 1970 roku, po wydarzeniach na Wybrzeżu, próbował zdobyć informacje o tym, co się tam stało. W 1968 roku był jedynym posłem, który podjął się przekazać marszałkowi Sejmu petycję protestującej młodzieży z Wrocławia. Był też autorem i sygnatariuszem – wraz z pozostałymi posłami Znaku – interpelacji poselskiej do premiera w sprawie wydarzeń marcowych 1968 roku i brutalnej akcji milicji. W 1976 roku był*

sygnatariuszem protestu przeciwko wprowadzeniu do konstytucji zapisu o „kierowniczej roli PZPR”. W 1977 roku został mężem zaufania i rzecznikiem głodujących w warszawskim kościele św. Marcina członków i sympatyków Komitetu Obrony Robotników. W 1978 roku został współzałożycielem nielegalnego Towarzystwa Kursów Naukowych. Jako inicjator apelu 64 intelektualistów solidaryzujących się ze strajkującymi robotnikami Wybrzeża udał się w sierpniu 1980 roku do Stoczni Gdańskiej, gdzie został przewodniczącym komisji ekspertów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego – „rocznica tego wydarzenia, które ruszyło z posad bryłę świata, bryłę Europy, powinno być świętem wszystkich, świętem wspólnym” - powiedział Mazowiecki w dwudziestą rocznicę Sierpnia. Pełnił funkcję redaktora naczelnego Tygodnika „Solidarność”, był internowany po ogłoszeniu stanu wojennego. Po zwolnieniu w grudniu 1982 roku współpracował z przewodniczącym „Solidarności” Lechem Wałęsą. Był doradcą KKW związku, członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie (od grudnia 1988 roku). Uczestniczył w obradach „Okrągłego Stołu”, m.in. współprzewodniczył zespołowi ds. pluralizmu związkowego. Od października 2010 roku Tadeusz Mazowiecki pełnił funkcję doradcy prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Był premierem pierwszego niekomunistycznego rządu RP w latach 1989-1990. Tyle krótka notka o tym wielkim człowieku, wielkim Polaku ...[chwila ciszy]... Kontynuując posiedzenie najsmprzód serdecznie witam przybyłych gości, posłów RP – Pana Piotra Chmielowskiego, Piotra Pyzika, Grzegorza Matusiaka. Witam Wicewojewodę Śląskiego, Pana Piotra Spyrę. Serdecznie witam Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Panem Marszałkiem Mirosławem Sekułą. Witam dyrektorów wydziałów oraz jednostek Urzędu Marszałkowskiego, a także przedstawicieli publikatorów. Na samym końcu witam Szanowne Panie i Panów Radnych, gospodarzy dzisiejszej sesji. Przy ustalaniu wyników głosowania pomagać mi będzie komisja skrutacyjna w składzie: radny Janusz Buzek, radny Marian Jarosz, radny Janusz Wita.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – pragnę poinformować, iż na konwencji w dniu dzisiejszym propozycji zmian bądź uzupełnień porządku obrad nie było. Czy są takie sugestie ?
- **radny Czesław Sobierajski** – rozmowa na konwencji była na ten temat, nie było decyzji podjętej. W imieniu klubu chciałem zgłosić zmianę porządku obrad aby punkt 18 – *sprawozdanie z działalności Zarządu*... stał się punktem 4 po przyjęciu protokołu. Uzasadnię jednym zdaniem. Jak dotrzeć do społeczności naszego województwa ? No oczywiście przez publikatory. Tak

się składa, że w porządku obrad na końcu media z różnych powodów zajęte są sprawami innymi, które dzieją się w województwie, nie ich potem na sali. Jak się mają dowiedzieć mieszkańcy co się dzieje tak naprawdę, jakie mamy stanowisko, o czym mówimy ? Dlatego jestem przekonany ... zresztą była tradycja od początku trwania Sejmiku od 1998 roku, jeden wyłom był 2 miesiące temu. Myślałem, że jest to wyjątek, tymczasem staje się to regułą.

- **radny Michał Wójcik** – trzy pytania mam. Pierwsze – dlaczego w porządku obrad dzisiaj nie ma debaty na temat sytuacji dramatycznej TVP – Oddział Katowice ? Przypomnę, że podczas ostatniej sesji roboczej zgłosiłem taki wniosek, na prośbę Pana wycofałem się z tego, ponieważ dostałem zapewnienie, że podczas następnej merytorycznej sesji Sejmiku będziemy dyskutowali na ten temat. Chciałem zapytać Pana, ewentualnie Panią Marszałek, bądź Przewodniczącego Komisji Kultury dlaczego my jako reprezentacja całego województwa nie możemy dyskutować na temat naprawdę istotny. Ta telewizja po prostu ma dzisiaj poważne problemy. Jeżeli my się tym nie zajmiemy, to się nikt po prostu nie zajmie. Musimy się wsłuchać w głos tych ludzi, którzy z telewizją są związani. Jeszcze jedna rzecz – jeżeli prawdą jest, że czekamy na decyzję konwentu marszałków, to powiem, że ja jest radnym województwa śląskiego, to jest TVP Oddział Katowice i to jest Sejmik śląski i nie interesuje mnie opinia Marszałka Województwa Lubuskiego, z całym szacunkiem oczywiście, czy też kogokolwiek innego. My mamy swoje problemy. Druga sprawa – dlaczego nie ma kontynuacji w temacie rynku pracy ? Była taka sesja, gdzie był punkt dotyczący omawiania sytuacji na rynku pracy, niezwykle trudnej dziś w województwie śląskim. Przypomnę, że dyskusja została przerwana, ale na sesji ten punkt nie został dokończony. Więc pytam się kiedy ten punkt zostanie dokończony ? Wiem, że było spotkanie, że był Pan Minister, że było mało radnych, bo każdy przecież pracuje – to musi budzić wielkie zdziwienie w tym momencie. Trzecia rzecz – chciałem poprzeć Pana Radnego Sobierajskiego całkowicie. Nie może być tak, że w punkcie 18 omawiamy bardzo ważne sprawy, a mam dzisiaj parę pytań dotyczących m.in. WORD-u. To jest w punkcie 18, czyli kiedy już nie ma mediów. To jest zrozumiałe, bo już przygotowują materiały. Nie było nigdy w historii sytuacji, w której tego rodzaju punkt znajdował się na samym końcu.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – kolejne wystąpienia ? ... Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że mam zgodę Sejmiku do zamknięcia listy wystąpień w punkcie 2 porządku obrad. Czy jest sprzeciw ? ... Nie ma ! Proszę by komisja skrutacyjna stwierdziła prawomocność obrad ...

- **radny Janusz Buzek** – mandat pobrało 47 radnych, a zatem posiadamy quorum.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, iż posiedzenie Sejmiku jest upoważnione do podejmowania prawomocnych uchwał.

Głosowanie nad wnioskiem o przeniesienie *sprawozdania z działalności Zarządu...* z punktu 18 do punktu 4:

za	24
przeciw	20
wstrzym.	0

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – uprzejmie informuję, iż na prośbę Pana Marszałka umieściłem w punkcie 18 to sprawozdanie... Odpowiadam na dwa zapytania radnego Michała Wójcika. Przypominam, iż w miesiącu sierpniu na moje ręce wpłynęło pismo Przewodniczącego Rady Programowej, Szanownego Pana Profesora, sygnalizujące odmienne zdanie Rady Programowej Ośrodka TVP Katowice od zdania Zarządu Ośrodka TVP na temat nowej *ramówki*, która weszła w życie 1 września. Wystąpiłem w wyniku tego wniosku do Pana Przewodniczącego Zarządu, redaktora Nachela z prośbą o odniesienie się do uwag Rady Programowej. Do dzisiejszego dnia odpowiedzi nie otrzymałem. Z uwagi na wniosek Pana Radnego Michała Wójcika zgłoszony na sesji poprzedniej, a także pismo, z którym wystąpił do przewodniczącego Sejmiku z prośbą o umieszczenie w porządku obrad, poprosiłem o konsultacje Przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Kultury i w zgodnym porozumieniu skierowałem ten wniosek wraz z materiałem jaki otrzymałem od Przewodniczącego Rady Programowej na ręce Pana Przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Kultury, Pana Henryka Mercika z uprzejmą prośbą o odbycie posiedzenia i dyskusji w tej sprawie, także zwróciłem się z prośbą jeśli Komisja będzie miała konkretne wnioski w tej sprawie, to będę je rozpatrywał i uwzględnił. Odpowiadam na pytanie drugie – rynek pracy był umieszczony w tematyce sesji, o ile pamiętam, 30 sierpnia. W sesji tej miał wziąć udział Pan Wiceminister Jacek Męcina. Tak się złożyło, że nie przybył. Przedstawione trzy prezentacje spotkały się z uwagami części radnych, polegającymi – cytuję: *do kogo mamy mówić, skoro nie ma Pana Ministra ?* Nie chciałem wówczas odpowiadać, że na posiedzeniu Sejmiku Województwa Śląskiego mówimy nie do ministrów, premiera, czy prezydenta – mówimy do Zarządu, ponieważ to jest odpowiadający Sejmikowi Województwa Śląskiego organ wykonawczy. Rozumiejąc jednak wrażliwość tego tematu podjąłem prace by zaprosić Pana Ministra Męcinę na kolejne posiedzenie Sejmiku, które odbyło się 17 września. Niestety, nie ja jestem

gospodarzem czasu Pana Ministra Jacka Męciny – tego dnia Pan Minister przybyć nie mógł. Nie chcąc odwlekać tej niezwykle ważnej merytorycznie, także wrażliwej społecznie debaty, zaprosiłem Pana Ministra w czasie, który jemu odpowiadał i dlatego zaprosiłem wszystkich Państwa Radnych, ale także powiatowe urzędy pracy i publiczność na debatę z udziałem Pana Wiceministra Jacka Męciny – z uwagi, że nie mogłem jej prowadzić poprosiłem Pana Wiceprzewodniczącego Michała Czarskiego o prowadzenie. Debata w tej sprawie się odbyła. Uprzejmie informuję, iż w porozumieniu z konwentem na sesji listopadowej przewidziany jest temat demografia – implikacje demograficzne i ich wpływ na sytuację społeczno-gospodarczą województwa śląskiego. To temat, który wielokrotnie Państwo sygnalizowaliście – od półtora miesiąca nad nim pracujemy. Jestem po rozmowach z profesorami: Runge, Szczepańskim i Mitręgą. Panowie przyjęli udział w tej dyskusji i na sesji 18 listopada będziemy ten temat proponowali, także w porozumieniu z konwentem dzisiaj rano powtórzyliśmy te uzgodnienia. Na sesji grudniowej odbędzie się debata poświęcona budżetowi Województwa Śląskiego, co oczywiste, oraz mając wcześniej zapewnienie Pana Ministra Korolca, który awizował swoją bytność u nas na sesji w sprawie gospodarki odpadami – ocena stanu. Zwróciliśmy się z Panem Marszałkiem z zaproszeniem do Pana Ministra podając terminy wszystkich sesji do końca roku. Pan Minister wskazał sesję 19 grudnia jako tą, w której będzie mógł wziąć udział i na tej sesji odbędziemy dyskusję na ten temat.

Porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołów z XXXVI i XXXVIII sesji Sejmiku.*
- 4. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Muzeum Górnośląskiemu w Bytomiu (**druk IV/686**).*
- 5. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” (**druk IV/687**).*
- 6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2014 (**druk IV/688**).*
- 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Śląskiego (**druk IV/684**).*
- 8. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na wydatki majątkowe Województwa Śląskiego w roku budżetowym 2013 (**druk IV/690**).*
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2013-2020 (**druk IV/691**).*
- 10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2013 (**druk IV/692**).*

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2013 rok (**druk IV/693**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Wiśla w kwocie 140 000 złotych z przeznaczeniem na przebudowę kompleksu małych skoczni narciarskich w Wiśle (**druk IV/689**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Województwo Śląskie w formie darowizny nieruchomości położonej w Pilchowicach na rzecz Gminy Pilchowice (**druk IV/685**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie rozszerzenia działalności Szpitala im. Stanisława Leszczyńskiego w Katowicach (**druk IV/682**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie rozszerzenia działalności Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Bytomiu (**druk IV/683**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia (**druk IV/695**).
17. Informacja Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego o oświadczeniach majątkowych Radnych Sejmiku oraz Marszałka Województwa Śląskiego o oświadczeniach majątkowych pracowników samorządowych.
18. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
19. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
20. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Przyjęcie protokołów z XXXVI i XXXVIII sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono:

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXXVI sesji Sejmiku:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	1

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXXVIII sesji Sejmiku:

za	43
przeciw	0
wstrzym.	1

4. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Muzeum Górnośląskiemu w Bytomiu (druk IV/686):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie ma zgłoszeń ! Uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Edukacji, Nauki i Kultury ... Opinia jest pozytywna. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos w tej sprawie ?
- **radny Henryk Mercik** – ja chciałbym przy tej okazji wrócić do tematu ewentualnego łączenia Muzeum Górnośląskiego i Muzeum Śląskiego i jeżeli mógłbym mieć prośbę do Pana Marszałka o przedstawienie takiego planu, czy harmonogramu z tym związanego, żebyśmy mogli poznać jasną odpowiedź czy takie łączenie jest przewidziane, a jeżeli tak, to jak to się będzie odbywało czasowo. Myślę, że to ewentualnie na następną sesję.

Głosowanie nad uchwałą:

za	47
przeciw	0
wstrzym.	0

5. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” (druk IV/687):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – jest zgłoszenie autopoprawki...
- **Wicemarszałek Aleksandra Gajewska** – wkradła się po prostu pomyłka do tego projektu uchwały – przepraszam w imieniu Wydziału Kultury i osoby przygotowującej treść tej uchwały. Chciałabym prosić o zmianę w paragrafie 4: zamiast *w terminie 14 dni...*, oczywiście *po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego*.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie ma takich zgłoszeń ! Uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Edukacji, Nauki i Kultury ... Opinia jest pozytywna. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos nad projektem uchwały wraz z autopoprawką ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	46
----	----

przeciw 0
wstrzym. 0

6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2014* (druk IV/688):

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji doraźnej ds. Organizacji Pozarządowych ... Opinia komisji jest pozytywna ... oraz innych komisji, które z własnej inicjatywy zajęły się tym projektem ... Komisja Rolnictwa – opinia pozytywna. Czy ktoś chciałby zabrać głos indywidualnie w tej sprawie ?

- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – prace wewnątrz doraźnej Komisji ds. Organizacji Pozarządowych były, może nie dość intensywne, ale staraliśmy się w gronie komisji pochylić nad tym projektem. Chciałam powiedzieć, że nie wypracowaliśmy dokumentu doskonałego, nie tylko dlatego, że ograniczały nas ustawy, ale także dlatego, że zbyt wiele projektów może być nierealizowalnych chociażby ze względu na to jaki budżet zostanie przygotowany w przyszłym roku na współpracę z organizacjami pozarządowymi, bo obawiamy się i myślę, że tutaj będę wyrazić opinię komisji doraźnej, bo myślę, że ten budżet będzie niewystarczający i że pewne zadania, które chcielibyśmy aby były przesunięte na prace na zadania dla organizacji pozarządowych, niestety nie będą mogły być realizowane. Natomiast chciałam powiedzieć, że przesunęliśmy akcenty podczas pracy nad tym projektem. Zwiększyliśmy ciężar obowiązków zadań organizacji pozarządowych oczywiście w obszarze współpracy z Województwem na wiele zadań dotyczących ochrony zdrowia i to zarówno w zakresie walki z chorobami nowotworowymi ludzi w każdym wieku, z chorobami okołocukrzycowymi, że się tak wyrażę, bo to jest szeroki problem oraz na rehabilitację. Oczywiście to wszystko jest właściwie niemożliwe do zrealizowania, ale intencja, myślę, zmieniła kierunek i tego się póki co trzymamy. Staraliśmy się uwypuklić tę współpracę, która dotyczy osób niepełnosprawnych. To jest ważna informacja, druga jest mianowicie taka, że zapisaliśmy wreszcie w tych zadaniach unifikację współpracy poszczególnych wydziałów z organizacjami pozarządowymi, która być może zostanie zrealizowana poprzez wprowadzenie tzw. *generatora wniosków*, aby w sensie administracyjnym ta współpraca wydziałów z organizacjami pozarządowymi naprawdę była ujednoczona, bo mieliśmy takie posiedzenie komisji, które wykazało dobitnie, że każdy wydział robi to w sposób jaki mu najbardziej odpowiada, niekoniecznie wyrażając politykę i strategię Województwa

Śląskiego w tym zakresie. Będziemy się starać oczywiście o to by komisja została jako komisja doraźna powołana na następny rok działania także i pragnę podziękować wszystkim radnym, którzy pomagali przy tych poprawkach i w tak krótkim czasie byli w stanie porozumieć się mailowo, zagłosować i skonsultować ten projekt z Panią Pełnomocnik, a ta już uczyniła procedurę zgodną z prawem, czyli przekazała ją do konsultacji organizacjom pozarządowym. Chciałam podziękować i mam nadzieję, że *generator wniosków* sprawi, że ta współpraca będzie mogła za jakiś czas myśleć o strategicznym wymiarze, bo póki co to jest jedna ze strategicznych przeszkód.

- **radny Jan Kawulok** – ja mam taką uwagę bardzo praktyczną. Załącznik nr 1 do dokumentu omawianego określa prace komisji konkursowej i tak się akurat składa, że paragraf 2 wymienia skład konkursowej i nie ma tutaj, niestety, przedstawicieli Sejmiku. Ja przypomnę – *w skład komisji powołuje się przedstawiciela organu wykonawczego Samorządu Województwa Śląskiego zwanego dalej „Województwem” w tym: jako przewodniczącego członka Zarządu, jako wiceprzewodniczącego dyrektora lub zastępcę dyrektora wydziału.* Ponieważ w innych komisjach pracujących z innego tytułu zwyczajowo jest ten przedstawiciel Sejmiku, proponuję poprawkę aby w paragrafie 2 w ust. 2 zmienić konstrukcję zapisu i: ... *w skład komisji powołuje się dwóch przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego*, i dalej: *...w skład Komisji powołuje się dwie osoby reprezentujące organizacje pozarządowe ...* czyli dalsza część tej treści, która jest w propozycji. Skład komisji zostałby rozszerzony o dwóch przedstawicieli Sejmiku. Mówię to też w kontekście funkcjonowania komisji, która jest powołana jako komisja nadzwyczajna. Na pewno rola tej komisji, czy też innych komisji, byłaby większa jeżeli odpowiedni przedstawiciel brałby udział również w tych pracach wykonawczych oceny wniosków.
- **Pan Arkadiusz Chęciński, Członek Zarządu Województwa** – musiałbym właściwie przeprosić, bo nie wiemy skąd są dwie wersje załącznika nr 1 – w załączniku po poprawkach jest wprost zapis, o którym Pan Radny mówi, także to zostało już uwzględnione. Ja przeczytam – paragraf 2 punkt 2: *w skład Komisji powołuje się Radnego Sejmiku Województwa Śląskiego, z właściwej merytorycznie Komisji.* Tak, że ten zapis, o którym Pan Radny mówi jest uwzględniony w załączniku nr 1 ...[głosy z sali, poza nagraniem]... tak było przyjęte w trakcie prac komisji, która miała wypracować te wszystkie zasady, bo jeszcze dodatkowo w skład komisji powołuje się przedstawicieli subregionów województwa śląskiego – tak, że tutaj mamy reprezentację poszerzoną wyraźnie w stosunku do tego co było w tej wersji roboczej.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – reasumując, sugestia wnioskodawcy jest uwzględniona w tekście ?

- **radny Jan Kawulok** – ja myślę, że problem jest o wiele szerszy, bo się okazuje, że radni mają inny dokument niż Zarząd, bo my naprawdę nie mamy tu ani słowa o przedstawicielu subregionu. Na klubie omawialiśmy zapisy tego dokumentu i wszyscy członkowie klubu PiS mieli tą samą wersję, którą ja przedstawiłem. Ponieważ w tej chwili chyba jedynie to jest faktycznie odczytanie poprawnie paragrafu 2, jeżeli jest moja uwaga żeby było dwóch przedstawicieli Sejmiku ujęta w tej wersji Zarządu...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – ...przepraszam ! Pan Radny odnosi się do którego ust. paragrafu 2 ?
- **radny Jan Kawulok** – ja się odnoszę do załącznika nr 1 paragraf 2 ust. 2 w brzmieniu, które otrzymałem, nie w brzmieniu, które przeczytał Pan Marszałek i tutaj nie ma słowa o przedstawicielu subregionu i nie ma słowa o przedstawicielu Sejmiku, więc w tej chwili żeby nie doszło do sytuacji, że radni głosują nad dokumentem innym niż mają, ja podtrzymuję swój wniosek. Stanowisko klubu PiS jest takie żeby w tej komisji było dwóch przedstawicieli...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...czy moglibyśmy, Panie Marszałku, żeby dokonać ustaleń, zawiesić procedowanie w tej sprawie, żeby doszło do wyjaśnienia ? Czy Pan wnioskodawca również wyraziłby zgodę i uczestniczył w tych pracach ?
- **radny Jan Kawulok** –...oczywiście !
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję za pomoc. Zawieszamy procedowanie, bo czujemy wszyscy, że intencje stron są takie same, tylko doszło do tych kontrowersji dlatego, że być może dysponujemy nie ostateczną wersją. Wrócimy do procedowania w punkcie 6 porządku obrad kiedy będę miał sygnał od wnioskodawcy i Pana Marszałka, że prace zostały zakończone...

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany *Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Śląskiego* (druk IV/684):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ma zgłoszeń ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego ... Opinia jest pozytywna – komisja stwierdza, iż w istocie chodzi o dostosowanie do

istniejącego prawa. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos w tej sprawie ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

8. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na wydatki majątkowe Województwa Śląskiego w roku budżetowym 2013 (druk IV/690):

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Tak !
- **Pani Małgorzata Chruściel, Dyrektor Wydziału Finansowego Urzędu Marszałkowskiego** – przedstawiamy Państwu projekt uchwały, gdzie jest zapotrzebowanie na udzielenie kredytu i wyrażenie przez Państwa zgody na kwotę 42 mln zł. Te 42 mln jest potrzebne na realizację dwóch zadań – jedno zadanie to jest 28 mln zł, kontynuacja prac związanych z zadaszeniem *Stadionu*, natomiast kwota 14 mln zł jest to podwyższenie kapitału zakładowego spółki celowej *Stadion Śląski*, powołanej przez Państwa w dniu 1 lipca 2013 roku. To podwyższenie kapitału wiąże się z powierzeniem tej spółce realizacji dwóch zadań inwestycyjnych: budowa zaplecza rozgrzewkowo-treningowego na przedpolu wschodnim oraz zbadania liniowych konstrukcji zadaszenia widowni. Oba te zadania są niezbędne do realizacji inwestycji przebudowa zadaszenia *Stadionu*. Projekt uchwały Sejmiku w sprawie zaciągnięcia kredytu na wydatki majątkowe zawiera wszystkie niezbędne elementy pozwalające na skonstruowanie prawidłowej specyfikacji istotnych warunków zamówienia dotyczących przetargu nieograniczonego, który zostanie ogłoszony w tej właśnie wysokości. Projekt uchwały określa cel kredytu, zobowiązania co do terminu spłat zarówno kredytu jak i odsetek określone jako kwartalne, źródło z którego dokonana będzie spłata i zobowiązanie o pokrycie kosztów uruchomienia kredytu.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów w tej kwestii jest pozytywna i chciałem jednocześnie przypomnieć, że ta uchwała jest naturalną konsekwencją przyjęcia przez nas budżetu, gdzie zapis jest 79

mln, jeśli nie mylę, kredytu, a zatem spróbujmy zauważyć, że nie ma tutaj absolutnie sprzeczności pomiędzy tym co przyjęliśmy parę miesięcy temu w uchwale budżetowej i tą propozycją ze strony Zarządu.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – proszę uprzejmie o opinię Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji.
- **radna Ewa Lewandowska** – pozwolę sobie też wyrazić opinię pozytywną komisji i wzmocnić ten głos ważności tej uchwały, zresztą Państwo o tym dokładnie wiecie. To jest projekt uchwały, jeżeli go przyjmiemy, to tak naprawdę pozwoli nam na realizację zadań, które podejmowaliśmy po kolejnych komisjach odbywających się w lutym, w marcu – po komisjach, na których jasno było powiedziane, że w momencie kiedy zobowiązemy Zarząd do kontynuowania zadania, to tak naprawdę będą konieczne do uruchomienia kolejne środki w szacunkowej wartości, w wariantcie najbardziej optymistycznym dla nas, ale sięgające ponad 100 mln zł w procesie wieloletnim. Dzisiaj mamy propozycję uruchomienia pierwszego kredytu. Chcę jeszcze jednoznacznie podkreślić, że po uzyskaniu wszystkich informacji szczegółowych, zadawaniu szczegółowych pytań do obecnych na Komisji Sportu przedstawicieli Pana Marszałka Chęcińskiego, Pana Dyrektora Sachsa, dotyczących wydatkowania, wszyscy Państwo Radni z Komisji Sportu, przy jednym głosie wstrzymującym, zaaprobowali projekt tej uchwały.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos ?
- **radna Bożena Borys-Szopa** – jakieś takie mam nieodparte wrażenie, że albo pod nową nazwą, albo nawet pod tą samą wróciła do nas bliźniaczo podobna uchwała, projekt, który odrzuciliśmy na poprzednim posiedzeniu Sejmiku, ale nie o tym chciałam mówić. Nie mam absolutnie wątpliwości jako katowiczanka co do tego, że bardzo chciałabym i zrobię wszystko co w mojej mocy żeby województwo śląskie, żeby Katowice miały *Stadion Śląski*. Nie wyobrażam sobie Śląska bez *Stadionu Śląskiego*, na którym już jako dziecko brałam udział w różnego rodzaju imprezach sportowych i nie tylko. Właśnie dlatego nad tym wariantem pierwszym przedstawionym na komisjach zagłosowaliśmy chyba również jako cały klub, a wariant pierwszy to kontynuacja realizacji inwestycji w pełnym zakresie. Z różnych powodów zagłosowaliśmy za tym. Po pierwsze ten powód taki patriotyczny, przywiązanie do *Stadionu Śląskiego*, ale również ten ekonomiczny – otóż to była najtańsza opcja, nie kosztująca nas więcej niż np. rezygnacja z budowy, czy rezygnacja z zadania i to był ten ekonomiczny wymiar takiej, a nie innej decyzji ...[koniec kasety 1 a]... poprzednich marszałków odpowiedzialnych za tą dziedzinę działalności Zarządu Województwa, a teraz

już do nowego Pana Marszałka o sprawozdanie z działań podjętych przez Zarząd w celu odzyskania tych środków, które żeśmy zainwestowali, a inwestycji nie otrzymaliśmy. W sprawozdaniu mieliśmy informację na temat różnych umów i wynikających z tych umów zobowiązań tych podmiotów, które powinny były te umowy zrealizować i właściwie chyba nadszedł czas na to, żeby spróbować rozliczyć i mam tu na myśli nie tylko rozliczenie poprzednich osób sprawujących funkcję czy to marszałka, czy marszałków odpowiedzialnych za poszczególne etapy realizacji tejże inwestycji, ale rozliczyć przede wszystkim tych, którzy byli zobowiązani do pełnienia nadzoru nad tą budową, do wykonania poszczególnych jej etapów do wykonania projektów. Tego rozliczenia do dnia dzisiejszego nie dostaliśmy – ubolewam nad tym faktem i ubolewam również nad tym faktem, że w sposób bardzo precyzyjny wariant pierwszy określił aspekty finansowe związane z realizacją tego wariantu pierwszego, a więc kontynuację realizacji inwestycji w pełnym zakresie, łącznie z zadaniem, itd. Jest to kwota całkowita, w sposób precyzyjny określona – to miało być 128 mln, itd. Jeśli w tej chwili, a nie znaleźliśmy w wykazie realizacji tego wariantu tej kwoty 14 mln na podwyższenie kapitału zakładowego spółki, rozumiem, że w tej chwili ten wariant przedstawiony jako ostateczny wówczas ulegnie zmianie dodatkowej i chciałabym się dowiedzieć kiedy już zweryfikowany taki właśnie wariant, w rozpisaniu na poszczególne etapy realizacyjne, na finansowanie, otrzymają radni, żebyśmy naprawdę bezpiecznie mogli zagłosować za udzielaniem tego kredytu i każdego następnego, żeby rzeczywiście nie okazało się tak, że za rok, za dwa dojdziemy do wniosku, że ten *Stadion* kosztował nie 600 mln, tylko znacznie więcej i nie daj Boże będziemy w tym samym miejscu w jakim jesteśmy teraz, czyli nie będzie *Stadionu*, nie będzie pieniędzy, wykonawcy, podwykonawcy nie dostaną pieniędzy należnych, firmy padną, a my będziemy dokładnie w tym samym miejscu tyle tylko, że z ogromnym kredytem zaciągniętym na tą rzecz.

- **radny Michał Czarski** – niezależnie oprócz sympatii jakie towarzyszyły mi w przeszłości, jak i terażniejszości do inwestycji pod nazwą *modernizacja Stadionu Śląskiego*, nieodparcie dwie kwestie budzą u mnie co najmniej wątpliwości. Pierwsza sprawa to jest harmonogram realizacji tej inwestycji. To jest dokument, którego nie znam, który jest dokumentem przy każdej inwestycji niezbędnym, zarówno w trakcie realizacji, a zwłaszcza po zakończeniu. Jeśli dzisiaj zakładamy optymistycznie, że będzie to rok 2015, a może 2016, jak się słyszy, to przecież co najmniej na dwa lata powinny być już zaprojektowane i podane imprezy jakie będą towarzyszyły już po otwarciu. I to nie chodzi mi wcale o tą jedną imprezę, która będzie związana z fajerwerkami i z samym otwarciem tego *Stadionu*, ale przede wszystkim z jego eksploatacją. Druga kwestia ... chociaż może jeszcze raz wyartykułuję mocniej, że chodzi mi o harmonogram realizacji inwestycji oraz ten najbliższy

okres tuż po oddaniu inwestycji, który w zasadzie traktuję jako całość, ale z bardzo wyraźnym podkreśleniem kiedy się kończy przebudowa tego *Stadionu* i kiedy się zaczyna jego normalne eksploataowanie. Druga sprawa dotyczy już stricte tego jak utrzymamy te *Stadion* w okresie zakończenia przebudowy. Przy tych już znanych faktach jakimi są bolączki czterech miast w kraju, które organizowały EURO i utrzymanie tych molochów, wiadomym jest, że koszty utrzymania takiego stadionu zaczynają się od 10 mln wzwyż, a więc jak zapewnić zarówno kalendarz imprez, jak i możliwości finansowe tego *Stadionu* w momencie zakończenia tej budowy, już zakładając bardzo optymistycznie, że to zakończenie nastąpi niebawem. W sytuacji kiedy władze Katowic, Chorzowa dystansują się od organizowania spotkań piłkarskich swoich zespołów ligowych, kiedy podkreślają, że mają własne ambicje budowy stadionów i kiedy nasz *Stadion* nie ma żadnej drużyny, która by zapewniła bieżące jego wykorzystanie. Jeśli będziemy tylko żyli mitem roku 2020, że może się odbyć wielki spektakl jednorazowy, co jest jeszcze obarczone dużym ryzykiem i w zasadzie są to tylko spekulacje, że ten *Stadion* może być wykorzystany wtedy na jedną imprezę, to przecież przede wszystkim trzeba pamiętać o tym, że ten kalendarz jego normalnego wykorzystania powinien być już dzisiaj wypełniany sukcesywnie imprezami. W sytuacji kiedy zbieramy doświadczenia, że koncerty są niedochodowe, że miasta już stronią od organizacji takich koncertów, bo trzeba tylko do nich dokładać, że mecze piłkarskie, te najwyższej rangi, są zagrożone, ponieważ władze piłkarskie wybrały *Stadion Narodowy* w Warszawie, że tam będzie reprezentacja odbywała – tu najwyżej jakieś spotkania towarzyskie – to przede wszystkim trzeba mieć pomysł na odpowiednie wykorzystanie tego *Stadionu* już w momencie jego oddania. Może wychodzę nieco zbyt optymistycznie, że się zaczynam martwić tamtymi sprawami, ale kiedy mówi się dzisiaj, że już prawie wszystko o tym *Stadionie* zostało powiedziane, że już jest wszystko jasne, no to wydaje mi się, że zarówno ten okres jeszcze jego budowy, kiedy nie zna się harmonogramu realizacji tego zadania, a później jego wykorzystania, jest równie ważny.

- **radny Marian Jarosz** – to prawda – kilka dni temu odbyło się spotkanie z Panem Marszałkiem Chęcińskim, na którym starał się Pan Marszałek i jego pracownicy, jeśli tak można określić, wyjaśnić wiele wątpliwości związanych z owym kredytem, jak i funkcjonowaniem *Stadionu*. Niektóre wątpliwości zostały rozwiane, niektóre nie. Dla mnie taka konstatacja jest następująca – otóż budujemy ten *Stadion* od praktycznie wielu lat, a w ostatnim okresie czasu zaczęły się bardziej mnożyć instytucje, bądź organizacje związane z tym *Stadionem*. Był kiedyś Wydział Inwestycji, który odpowiadał i wydawałoby się, że powinien odpowiadać za inwestycje na terenie województwa śląskiego, powstało i w tej chwili funkcjonuje *Biuro budowy Stadionu Śląskiego*, powołany został *Stadion Śląski sp. z o.o.* tym roku i funkcjonuje również

WOKiS, który jak gdyby na co dzień zarządza tą substancją jaka jest. Jak na jeden obiekt, to chyba za dużo tego szczęścia naraz. Mam w związku z tym pytanie czy rzeczywiście tak to będzie dalej funkcjonowało ? I ponadto mam następne dwa pytania, już szczegółowe, związane jak gdyby z konsekwencją udzielenia tego kredytu, mianowicie w jaki sposób – bo było podnoszone, że spółka *Stadion Śląski* będzie utrzymywała się z odzyskiwanego VAT-u – wobec tego mam pytanie w jaki sposób będzie odzyskiwała ten VAT, bo żeby mieć VAT odzyskany, trzeba mieć najprzód VAT należny, a później dopiero mieć VAT naliczony. W jaki sposób będzie finansowane wynagrodzenie pracowników spółki *Stadion Śląski*, skoro precyzyjnie mamy określone, że te 14 mln zł jest na ściśle określone zadania przeznaczone. I wreszcie ostatnie pytanie wynikające z informacji PAP, które są również przypisane, nie wiem czy Zarządowi, czy tylko Panu Marszałkowi Chęcińskiemu. Otóż jest taka informacja, że w czerwcu bieżącego roku od umowy na realizację inwestycji odstąpił dotychczasowy generalny wykonawca – tu jest skład tego konsorcjum – a we wrześniu samorząd porozumiał się z wykonawcą w sprawie remanentu i rozliczenia tego co zostało zrobione z wolą dalszej współpracy. Strony zawiesiły też wszystkie wzajemne roszczenia. Jakże to są wzajemne roszczenia w sytuacji kiedy wykonawca odstąpił od wykonania zadania ?

- **radny Marian Gajda** – ja nie będę powtarzał pytań, ale coraz bardziej mnie to upewniło, że niezbędne do realizacji inwestycji jest harmonogram. Już całkiem niezrozumiałe po odpowiedziach udzielonych przez Pana Marszałka Chęcińskiego, kiedy powiedział, że trudno mówić przy realizacji inwestycji o konkretnych sumach, ponieważ jest to remont i na remoncie nigdy nie wiadomo ile będzie to kosztowało. Chciałbym przypomnieć, że to nie jest już na dzień dzisiejszy remont, bo tak mówiliśmy na początku, kiedy rozpoczynały się prace, a na dzień dzisiejszy, kiedy robimy budowę zadania, bieżni, to już jest inwestycja. I to jest ta różnica, że do realizacji takiego zadania jest niezbędny harmonogram rzeczowo-finansowy.
- **radny Czesław Sobierajski** – gdy rozmawialiśmy co ma być w roku 2014 ważne do uświetnienia, czy ... to teraz tak sobie myślę, że jedna z zasadniczych kwestii to byłby *Stadion Śląski*. Przytoczę – 94 rok, dokładnie 20 lat temu zostało rozpoczęta przez Wojewodę Katowickiego – czyli mamy przyszły rok równo 20. Jest okrągły jubileusz do obchodu *roku Stadionu Śląskiego* ? Jak najbardziej ! Może byśmy poznali wreszcie wszystkie niuanse, o które było pytane, o te wszystkie koszty do tyłu, kto co za ile, kiedy, dlaczego, po co ? Może jest to żart, ale nie aż tak do końca, może się nad tym zastanowimy jeszcze. Zaznaczam, że wtedy koszty przedsięwzięcia miały wynieść, zadania 125 mln i wydatkowano do '99 roku 50 mln. W 2008 roku było 360 mln – 250 nasze z budżetu i 110 rady ministrów dotacja. Oczywiście dochodziły inne zadania, funkcja lekkoatletyczna, bieżnia, itd. W

2010 roku – 415(mln), potem w 2011 465, a dzisiaj, wiemy doskonale, żeby nie przekroczyć magicznych 600 mln, to się mówi 599,9, bo już praktycznie tyle jest. Innymi słowy ten harmonogram do przodu i do tyłu rozliczenie jest absolutnie konieczny. Myśmy głosowali za wariantem dokończenia – każdy, nie tylko patriota śląski, kibic, ale w ogóle, patrzący realnie, wydawało się, że to jest optymalny wariant, najmniej kosztowny, że będziemy mieli wreszcie stadion – ja nie miałem złudzeń – nigdy nowoczesny. Każdy Zarząd, każdy układ rządzący dobudowywał coś, inna koncepcja, inne rozwiązanie i on będzie zawsze *Stadionem* nie z najwyższej półki, ale głosowaliśmy za wariantem najmniej kosztownym, czyli dokończeniem budowy, natomiast gdy potem zaczęły się te wszystkie rzeczy związane, to przeczytałem sobie parę dni temu – akurat w sukurs mi przyszedł tutaj dyrektor katowickiej Najwyższej Izby Kontroli i mówi tak: *Stadion Śląski to stałe zmartwienie NIK*. On był ostatnim który 15(?) temu schodził, kiedy kontrolował wtedy jako inspektor NIK-u. I pytanie dziennikarka zadała takie: *ma się wrażenie, że są nieustannie marnowane pieniądze publiczne na modernizację tego Stadionu*. I dyrektor odpowiada: *od początku mieliśmy przekonanie, że część inwestycji nie służąca piłkarzom jest zbyt rozdęta i nadmiernie rozbudowana. Dziś mamy do czynienia z inwestycją wartą około 600 mln, która nie może zostać z różnych powodów zakończona, zaś świetne okazje, które mogłyby jej przynieść jakieś zyski przechodzą koło nosa*. To co mówił radny Czarski, jakie przedsięwzięcia, itd., dyrektor tak odpowiada ... Ale jeszcze następne parę zdań chciałem przytoczyć. *A jakie są pierwsze refleksje wynikające z tej kontroli – do dyrektora – nie zdarza się często, że dyrektor uchyla rąbka tajemnicy przed ostatecznym wnioskiem, raportem*. A jednak uchylił i co powiedział ? *Jedną z nich odważę się Państwu na tym etapie przekazać*. Otóż analizując dokumentację trudno oprzeć się wrażeniu, że staranność władz regionu w stosunku do różnych wykonawców ostatniego etapu inwestycji nie była równomierna. *Konkretnie chodzi o to, że w przypadku pierwszego wykonawcy projektu zadaszania powstała bogata korespondencja, wnioski, zapytania, ponaglenia, które świadczą o bardzo ścisłym nadzorze, natomiast inny podmiot był niemal puszczony samopas. Jednym słowem wykonawcy nie grali według tych samych reguł*. Pan Marszałek Sekuła mówi tak, że *bardzo oczekuje na ten raport, który będzie swego rodzaju białą księgą tej inwestycji*. A ja myślę, że nie *białą*, Panie Marszałku, tylko *czarną – czarną księgą*, może nie będzie nic widać. Kiedy teraz oczekujemy tego ? Dyrektor powiada: *powinno to być na prezent gwiazdkowy*. Kończę tym zdaniem, mówi jeszcze: *liczę na to, że raport pozwoli samorządowi województwa na dokonanie nowego otwarcia sprawy Stadionu*. Tyle cytatów z długiego zresztą wywiadu. No właśnie ! Czyli tak naprawdę winniśmy powiedzieć dopiero wtedy jak się zapoznamy z tym co raport przedstawi i nowego otwarcia dokonać. Kto co kiedy i co do przodu ? No ale mamy dzisiaj kredyt głosować, a nie za miesiąc, za dwa kiedy byśmy znali te wszystkie rzeczy. A więc reasumując byliśmy

oczywiście za, natomiast powiedzieliśmy miesiąc temu i wcześniej, że będziemy się przyglądać każdej złotówce do przodu, a do tyłu rozliczymy, będziemy się starać za wszelką cenę żeby nikt, który cokolwiek tu zdefraudował, czy jeszcze inne słowa używać nie ma sensu, żeby nie poniósł konsekwencji. To musi być oczywiste. To nie może być tak, że inwestycja tak potężna jest źródłem nie tylko – to są środki publiczne – do ewentualnie różnych nadużyć ... na razie nic nie wyprzedzam, raport NIK na pewno pierwsze otwarcie uczyni. I teraz do tego kredytu ... zresztą jeszcze wspomnę tutaj co było mówione, istnieje *Biuro ds. Stadionu*. Myślałem, że jak spółka będzie powołana to biuro przestanie istnieć, bo po co ? Ja już nie mówię rada nadzorcza, organy spółki – no to po co biuro ? To nie jest przypadek myśmy tak mieli nieustannie – było coś takiego, że ... Pan Czopik jest obecnie prezesem GPW – nie wiem czy tymczasowym, czy jak – on tutaj też ma do wyjaśnienia pewną rzecz, bo w pewnym momencie był sekretarzem i pełnomocnikiem i doradcą przy *Stadionie*. Nie wiem jakie pełnił funkcje, jak doradzał, co się tam stało, niemniej tam osoba jego przewinęła się w takiej potrójnej roli. Należy zapytać ... poczekamy, może wszystko OK., niemniej zobaczymy. Teraz kilka zadań o samym kredycie. Gdy było na poprzednim Sejmiku przedstawione tak naprawdę nic, tylko trzeba podjąć uchwałę, no trudno żeby głosować za kiedy nie było rozpisane na co, tymczasem pomiędzy okresem tego miesiąca zdarzyło się, powiem pozytywne trochę rzeczy co do tego kredytu, myśmy zażądali wtedy jakby była rozpisana każda złotówka, na co ten kredyt ma pójść, inaczej nie zagłosujemy za absolutnie, choćby nie wiem co się działo. No przedstawiono nam oczywiście dość ścisły ten harmonogram, pytanie tylko na komisji było – wiem, że odpowiedź była – czy do tyłu zapłata to nie jest złamanie ustawy o finansach publicznych ? Wiem, że Skarbnik twierdziła, że nie. Nie wiem, w każdym razie zawsze było przedstawiane nam nieustannie, i w Sejmie i gdziekolwiek, że do tyłu to jest złamanie ustawy. Być może zmieniły się prawa i przepisy. Być może, ja akurat nie wnikam w to i nie determinuję odpowiedzi mojej w te, czy w te. Takie pytanie zadawałem, Skarbnik odpowiedziała, że nie – przyjmuję, że nie ma. Tu się nie czepiam, niemniej taką uwagę tylko zgłaszam. Co do lin. Tu koleżanka może jeszcze powiedziała o tych nadzorach inwestorskich, różnego rodzaju. No to są niestety również pola do wyjaśnienia, ale to już mam nadzieję ten raport, o którym wspomniałem. Teraz co do lin. Jest tu pozycja, całkiem spora, 7,2 mln. Gdy mówiliśmy na komisjach sportu i innych na temat lin, to wtedy mówiono tak: że dwie liny uległy mechanicznemu z powodu przerwania, zepsucia *krokodyli*, mechanicznemu ... usterki mechanicznej, tak to powiem, a inne nie ma problemów żadnych, przecięcia lin, czegokolwiek. Tymczasem się okazuje, że pewnie inspektor nadzoru budowlanego, powiatowy – on sobie to zażyczył, może jeszcze kto, nie wiem – mówi: *a proszę przebadać*. Po pierwsze upływ czasu, liny mogą rdzewieć, różne rzeczy i może się okazać, że te 7 mln może nie być ostateczną, tylko może trzeba

wykonać ... a może liny nowe, tego też nie wiemy na sto procent, chociaż Pan Marszałek Chęciński zapewniał, że fachowcy mówią, że w ciemno można przyjąć, że na pewno będzie OK. W ciemno nie mogę przyjąć, dlatego mówię o tych kosztach, które są przed nami, że wcale nie muszą to być ostateczne koszty. Dlatego tym bardziej będziemy się domagać tego harmonogramu absolutnie. Do tyłu czekamy na raport NIK-u, ale również Pana Marszałka Sekuły. Ja sobie cenię u Pana tą jedną rzecz i mam nadzieję, że Pan to podtrzyma – tą jawność totalną. Ta jawność musi być totalna, i do tyłu i do przodu, wtedy możecie liczyć Państwo na życzliwość, wsparcie, na cokolwiek – będziemy się również starać żeby ten *Stadion* powstał, ale żeby był chlubą dla naszego województwa, a nie problemem, który się będzie ciągnął latami za nami – ten w więzieniu, ten jakieś dochodzenie, ten jeszcze nie wiadomo gdzie, nie wiadomo skąd, nie wiadomo po co ? To się może ciągnąć ... oby nie ! Ale to się może wszystko zdarzyć i ciągle będziemy mieli problem – to kolejne, to *Stadion* – flagowe nasze inwestycje powinny być powodem do dumy, a stają się niestety powodem do wstydu.

- **radny Jerzy Gorzelik** – ja chciałem uszczegółowić głos jednego z przedmówców, Pana Radnego Czarskiego. Co do potrzeby pozyskania harmonogramu myślę, że wszyscy jesteśmy zgodni. Nie sądzę żebyśmy już dzisiaj poznali harmonogram do końca inwestycji, natomiast ja bym się chciał zapytać o działania w najbliższych miesiącach, jak wygląda plan działań w najbliższym czasie, zakładając, że dzisiaj Sejmik wyda zgodę na zaciągnięcie kredytu. Wiemy, że projektant dostarczył dokumentację zamienną, ona ma zostać zweryfikowana przez autorów ekspertyzy, a więc przez zespół, którym kieruje Pan prof. Żółtowski. Wiemy, że certyfikacji mają podlegać liny, tu trzeba rozpiścić przetarg. W jakim rytmie te prace w optyce Zarządu mają postępować ? Druga sprawa związana jest z eksploatacją obiektu. Myślę, że to bardzo ważne by ten aspekt uwzględnić już teraz, a nie czekać do imprezy otwarcia, bo rzeczywiście może okazać się, że ta impreza będzie pierwszą i ostatnią na zmodernizowanym *Stadionie Śląskim*, odnoszę bowiem wrażenie, że to pole, na którym *Stadion* może funkcjonować się systematycznie zawęża. Była tutaj mowa o inwestycjach w poszczególnych miastach gdzie powstają stadiony piłkarskie, albo będą powstawać – zbliża się kampania wyborcza więc możemy się spodziewać intensyfikacji tego typu przynajmniej obietnic. Jak wiadomo dzięki takim obietnicom można wygrać, bądź przegrać wybory, czego już prezydenci miast w naszym regionie doświadczali. To jest proces, który już się dokonuje, jednak ostatnio pojawił się jeszcze jeden zwiastun zagrożenia przy okazji prac nad planem zagospodarowania przestrzennego w mieście Katowice. Otóż na łamach prasy pojawiły się wypowiedzi władz katowickiej AWF, która nosi się z zamiarem budowy – tu niemal, że cytuję – nowoczesnego lekkoatletycznego stadionu w Katowicach. Rozmowy z AWF były prowadzone, były plany współpracy między *Stadionem Śląskim* a AWF.

Te wypowiedzi stawiają wszelkie plany współpracy pod znakiem zapytania i stąd moje pytanie czy Zarząd Województwa pozostaje w kontakcie w władzami uczelni i czy te obawy, które tutaj wyrażam są uzasadnione. Pozostając w tym samym nurcie chciałem przypomnieć, że dyrektor WOKiS *Stadion Śląski* złożył taką koncepcję funkcjonowania *Stadionu* po zakończeniu inwestycji – bardzo obszerny dokument, na jednej z komisji był on prezentowany, przekazany został także Zarządowi Województwa. Oczywiście WOKiS nie dysponuje instrumentami, które umożliwiłyby realizację tego całego zakresu działań i pomysłów zawartych w tym dokumencie, stąd pytanie do Zarządu Województwa czy ten dokument został przeanalizowany, czy jest do zaakceptowania, w jakim stopniu i jak wyglądają w związku z tym prace nad koncepcją funkcjonowania *Stadionu Śląskiego*, także tą koncepcją finansową po zakończeniu inwestycji. Rozumiem, że na tym etapie trudno mówić o najdrobniejszych detalach, ale sądzę, że pewne generalne zarysy powinny być już znane także radnym Sejmiku. I na koniec krótko chciałem się odnieść do wypowiedzi Pana Radnego Sobierajskiego, a w zasadzie nie do jego wypowiedzi, tylko zacytowanej wypowiedzi przedstawiciela NIK. Niewątpliwie raport NIK-u się przyda i kontroli przejrzystości nigdy za wiele, ale ja osobiście jako radny Sejmiku czuję zbulwersowany tym, że publicznie pracownik NIK ocenia merytoryczny aspekt inwestycji. Nie sądzę by do tego NIK była powołana. Mijmy świadomość, że to jest ocena pracy nas wszystkich, bo ten zakres robót, który obecnie jest realizowany to decyzja Samorządu Województwa Śląskiego. Można powiedzieć, że lichy musi być z samorządnością w Polsce skoro przedstawiciel NIK pozwala sobie na takie publiczne uwagi – ponoć tylko na pochyle drzewo skaczą kozy.

- **radny Michał Wójcik** – będę miał parę pytań i też podzielić się chcę pewną refleksją. Na początku refleksją, która może dotknie niektórych, ale chciałbym to powiedzieć, wygłosić z tego miejsca. *Stadion Śląski* to wypadkowa dziadostwa elit politycznych na Śląsku – przepraszam, że to mówię, również zaliczam się do środowiska politycznego. Prawda jest taka, że to jest wypadkowa niekompetencji, niegospodarności. Prawda jest taka, że w Sejmie nawet posłowie śląscy nie potrafią się dogadać i nie ma wspólnego zespołu – prawda ? ... Mówię prawdę, więc jak mamy tak naprawdę walczyć o *Stadion* skoro nie potrafimy się sami ze sobą porozumieć. Po ostatnim głosowaniu przed kilkoma tygodniami, proszę mi wierzyć, że wzbudzało to salwy śmiechu w różnych miejscach naszego kraju. *Stadion Śląski* był kiedyś wizytówką Śląska, jedną z najważniejszych, dziś jest symbolem tak naprawdę dziadostwa. 20 lat jest budowany, najdłużej chyba ze wszystkich stadionów świata. Przez te 20 lat różne rzeczy się działy i tu jest kamyczek do ogródka różnych marszałków, którzy byli wcześniej, bo trudno jakby jednoznacznie przyjmować, że odpowiedzialność z to ponosi Sekuła Mirosław – Marszałek, bo tak naprawdę przez 20 lat takie rzeczy się działy na *Stadionie*, że myślę, że

chętnie wszyscy się wczytają w lekturę tej *białej księgi* i zobaczą skąd się wziął tak naprawdę problem. Chcę Państwu powiedzieć, że zastanawiałem się przez ostatni weekend jak mam głosować, a jednocześnie jaka jest alternatywa do tego, że ten *Stadion* nie powstanie. No bo taka jest prawda że jeżeli dziś nie przejdzie ten kredyt, to opóźnimy budowę *Stadionu* o miesiące kolejne, kilka, może kilkanaście, może kilka lat. Jaki jest pomysł wobec tego tych osób, które dziś kwestionują ... Ja nie mówię, że nie macie racji. W dużej części tak, ale jednak trzeba czasami ważyć. Zastanawiałem się jaki może być pomysł? Możemy zrobić np. dyskotekę największą w Europie pod gołym niebem, możemy zrobić hipodrom, albo możemy go, tak jak Pan Radny Sobierajski mówił o dwudziestoleciu, uroczyście wysadzić w powietrze w przyszłym roku. Jaki jest pomysł? Tutaj chciałbym się zapytać tych, którzy kwestionują ten kredyt – pomysł na to żeby ten *Stadion* powstał? Ile ten *Stadion* kosztował przez 20 lat? Nie pomyłę się chyba wiele, Panie Marszałku Chęciński, miliard złotych. To nie jest 580 mln, to będzie kosztowało miliard złotych prawie. Dobrze mówię? Może się 50 pomyliłem, może troszkę więcej, ale nie aż tyle. Pan Marszałek może powiedzieć ile ten *Stadion* przez te 20 lat nas wszystkich kosztował? Za to wszystko można by zbudować dwa supernowoczesne stadiony dziś – i to jest też prawda. Pytanie, które dziś się nasuwa i chciałbym żeby Pan Marszałek Chęciński odpowiedział na to, kto ponosi odpowiedzialność za cały ten bałagan obecny na *Stadionie Śląskim*, bo nie usłyszeliśmy tego do tej pory, czy projektant, czy też biuro projektowe, czy bałagan jest wynikiem tego, że firma, która podnosiła ten dach źle to zrobiła? A może jeszcze producent *krokodylków* słynnych? Nie usłyszeliśmy do tej pory kto ponosi odpowiedzialność, a wobec tego chciałbym się dowiedzieć przeciwko komu złożono pozwy, bo nie chciałbym żeby ostatecznie koszty tradycyjnie zostały przerzucone na mieszkańców województwa śląskiego. Jeżeli chodzi o to co tak naprawdę powinno nas dziś przede wszystkim interesować, to sposób budowy tego *Stadionu*, bo tu jest szereg wątpliwości, czyli w jaki sposób ten *Stadion* ma powstać. Czy to ma być aportem wniesiony obiekt do spółki *Stadion Śląski*, czy ma być umowa dzierżawy rzeczywiście, czy będziemy chcieli odzyskać VAT czy nie, czy to jest zgodne z przepisami prawa, czy naruszamy gdzieś prawo zamówień publicznych, czy nie. Tak naprawdę na dziś chcę Państwu powiedzieć, że to jest główny problem, nad którym powinniśmy się pochylić w następnych miesiącach – jak wybudować ten *Stadion*. Na koniec chcę powiedzieć, że miliony wydano na ekspertyzy. To jest pytanie czy rzeczywiście bardzo uważnie przyjrano się czy te wszystkie ekspertyzy były aby potrzebne, bo może to wzbudzać wielki niepokój, że kolejne grupy eksperckie, jedni mówią *tak*, drudzy mówią *nie*, ostatecznie wypadkowa jest taka, że nikt nie ponosi odpowiedzialności tak naprawdę i to jest bardzo duży problem. Dziś będę głosował za przyjęciem tego kredytu – i to jest też kredyt zaufania mój dla Zarządu, dla Pana, Panie Marszałku Chęciński, ale niech Pan pamięta, że to jest tak: sukces ma wielu ojców, a wie

Pan co się stanie jeżeli ten dach nie powstanie. Chciałbym żebyśmy – Pan już dwa razy datę zmieniał, miało być 2015, ostatnio 2016 – żebyśmy usiedli na trybunach *Stadionu Śląskiego*, pewnie już wówczas nie będziemy pamiętali tej dzisiejszej dyskusji, ale jeżeli nie usiadziemy, no to Pan nas wszystkich na dno pociągnie, bo taka jest prawda. Ten *Stadion* musi po prostu powstać. A dlaczego ? Bo EURO 2020, Panie Marszałku, to nie jest jakaś wizja, która jest nierealna. Otóż, kiedy kilka miesięcy temu składałem taką prośbę do Pana Przewodniczącego, rozpoczynaliśmy pracę nad elementem *Strategii Polski Południowej*, to wówczas paru posłów mówiło żebym się puknął w głowę, że to się nigdy nie uda. Udało się dzięki wam jako radnym. Oczywiście, zgodnie z tym porzekadłem, że sukces ma wielu ojców potem się oczywiście wielu pojawiło, ale tak naprawdę kluczową rolę odegrali radni. My dziś nie możemy sobie pozwolić na to żeby poszedł ze Śląska zły sygnał w świat, że my tak naprawdę powinniśmy wycofać ten wniosek, bo my sobie z dachem nie potrafimy poradzić. Przepraszam bardzo ! Ja wiem, że są gdzieś granice tego dziadostwa. Jaki jest problem z dachem na *Stadionie Śląskim* ? O czym my w ogóle rozmawiamy ? Tu jeszcze w punkcie dotyczącym sprawozdania Zarządu będziemy dyskutowali, ale ta wypadkowa tego dziadostwa to jest być może to, że jest właśnie taki *Stadion* a nie inny, że GPW zajmuje się kolejami, prezes kolei to jest człowiek, który zajmował się śmieciami i tak w kółko i tak będziemy brnęli jeszcze i będziemy mieli ciągle problem i tak naprawdę będziemy obszarem pośmiewiska wszystkich w Polsce.

- **radny Witold Grim** – dzielam w większości głos moich przedmówców, a mianowicie [żeby] tych wszystkich nieudaczników, którzy przez 20 lat grzebali przy przebudowie *Stadionu Śląskiego*, żeby rozliczyć, ale równocześnie jeżeli będziemy się ciągle odwoływać do lat minionych, a nie będziemy myśleć żeby zrobić jakiś krok do przodu, a mianowicie skończyć wreszcie realizację przebudowy, to w dalszym ciągu będziemy przedmiotem kpin i różnych złośliwości w różnych rejonach Polski. Od samego początku uczestniczę we wszystkich spotkaniach, zarówno komisyjnych, jak i innych dotyczących rozbudowy *Stadionu Śląskiego* i jednoznacznie i jednomyślnie przyjęliśmy, że wersja dokończenia budowy *Stadionu* w odniesieniu do dwóch rozwiązań alternatywnych, mianowicie rozbiórki, bądź rezygnacji z budowy zadania, co byłoby ograniczeniem możliwości organizowania wielkich imprez, to myśmy podjęli taką decyzję, że bez względu na koszty jakie będzie generowała jeszcze przebudowa *Stadionu Śląskiego* będziemy go budować i będziemy później próbować zorganizować tam takie ciekawe imprezy, które przede wszystkim ściągają masy publiczności i będą w ten sposób reklamować i promować nasze województwo. Mnie, w przeciwieństwie do wszystkich przedmówców, nie przerażają kwoty, które tu padają odnośnie przebudowy *Stadionu Śląskiego*, bo ta kwota, która była nam podana pół roku temu w granicach 680(?) mln w odniesieniu do przebudowy i budowy innych

stadionów, odnoszę się tu do Gdańska, Poznania, Wrocławia, to jak sięgniecie Państwo w pamięć to są kwoty od 758 do 800, a nawet 900 mln. Patrząc jeszcze na budowę *Stadionu Narodowego*, który pochłonął 2 mld zł, to mamy jeszcze – mówię to troszeczkę z przekąsem – jeszcze pewien zapas, gdzie możemy ten *Stadion* spokojnie realizować. Podzielałam również opinie i głosy moich Szanownych Koleżanek i Kolegów przedmówców, że jest to naprawdę problem – po wybudowaniu problemem będzie utrzymanie. Wszystkie te miasta, które budowały stadiony na EURO 2012 dzisiaj borykają się z problemami utrzymania swoich kolosów, ale ja myślę, że aby mieć ten problem, to najpierw trzeba ten *Stadion* wybudować. Jeżeli będziemy mieli go wybudowany, to myślę, że wtedy wszyscy, a szczególnie zarządca, operator tego *Stadionu*, niech on się martwi jak z niego wycisnąć jak największe korzyści dla naszego województwa. Chciałbym żebyście wszyscy Państwo nie bacząc na te wszystkie wcześniejsze, niezbyt fortunne decyzje, które powodują to, że tego *Stadionu* nie ma, jednak byli na tyle za nową koncepcją żeby miała ona i możliwości finansowe. Myślę, że – mówię to oczywiście w swoim imieniu – że nie mamy innego wyjścia jako radni, mimo wszystko zawierzyć, zaufać i zagłosować aby tą inwestycję kontynuować. Jestem również za tym żeby te wszystkie projekty uchwał, które będą powodowały, że będziemy musieli z kasy Województwa wyciągać kolejne złotówki na budowę tego *Stadionu*, oczywiście żeby to było transparentne, żeby dokładnie patrzeć na ręce Zarządowi, żeby już takie sytuacje jakie były wcześniej nigdy już nie miały miejsca.

- **Pan Arkadiusz Chęciński, Członek Zarządu Województwa** – jesteście Państwo dzisiaj przed fundamentalnym zadaniem – realizujemy, czy mówimy, że realizujemy. To dwa zupełnie inne stwierdzenia. Było poruszane tutaj wiele wątków, postaram się odpowiedzieć na wszystkie ... Szanowni Państwo ! Tu dzisiaj słuchając Państwa z tej mównicy zastanawiałem się nad wieloma rzeczami, bo część zdań zupełnie się wykluczała, np. Pan Radny Gorzelik, Pan Radny Wójcik, Pan Radny Czarski mówili, że powinniśmy już rozmawiać z potencjalnymi zainteresowanymi na organizację imprez. Nie da się rozmawiać z kimś gdy słucha się wyrażen, które tutaj padały, że to *Stadion* przestarzały, że on nie ma szans, że to jest bajka. Nikt poważny nie zacznie z nami rozmawiać, bo jak można rozmawiać o mrzonkach i bajkach ? Dam prosty przykład z ostatniej sesji, na której Państwo głosowaliście przeciw twierdząc, że nie mieliście dokumentów – nie chcę wracać do tego czasu, do tego miesiąca wstecz, ponieważ dokumenty były, a Państwa głosy wnioski spowodowały, że postanowiliśmy wraz z Zarządem działać ponadstandardowo i zrobić wszystko co w naszej mocy żeby Państwa przekonać i jestem przekonany, że jeżeli nie będziecie Państwo działać politycznie, a tylko i wyłącznie dla dobra tej inwestycji, to wasza decyzja będzie pozytywna. A ostatnia sesja, negatywne głosowanie – byłem umówiony w tym samym dniu

wieczorem na spotkanie z panem prezesem ekstraklasy śląskiej(?) żeby rozmawiać o funkcjonowaniu tego *Stadionu* jako stadionu dla jednej z drużyn ligowych ... Ja oczywiście nie będę, choć pewnie większość się domyśla o co chodzi ... i co ja miałem powiedzieć panu prezesowi gdy przyszedłem wiedząc, że mogę przynieść dobrą nowinę, a przyniosłem informacje, że nie mamy pieniędzy ? Z czym my mamy się udać do PZPN, PZLA, do AWF-u, do kogokolwiek, gdy nikt tak naprawdę nie wie co tutaj się będzie działo za dzień, za miesiąc, za dwa, trzy miesiące, bo my nie możemy ruszyć z miejsca. Mówimy o tym dlaczego jest spółka i dlaczego jeszcze inne instytucje. Gdybyśmy zrobili odwrotnie, gdybyśmy teraz wpompowali w spółkę pracowników miałbym teraz inne zarzuty – po co są pracownicy spółce, skoro nie macie pieniędzy i nic nie robicie ? My czekamy najpierw na środki, na możliwość i natychmiast będziemy realizować te rzeczy, o których Państwu mówiłem, obiecywałem i naprawdę one zostaną zrealizowane. Tak teraz przechodząc do Państwa zapytań. Utrzymanie *Stadionu* – my nie budujemy nowego, *Stadion* stoi, od kilkudziesięciu lat jest utrzymywany przez... wcześniej przez Urząd Wojewódzki, dzisiaj przez Urząd Marszałkowski. Niewybudowany kosztuje więcej niż wybudowany. Wcześniej też kosztował gdy funkcjonował, też trzeba było organizować imprezy, też trzeba było na niego łożyć środki żeby się nie rozleciał, żeby funkcjonował, stąd Panie Radny ten miliard złotych. Doliczymy jeszcze do tego budowę tego *Stadionu*, to będziemy mieli jeszcze więcej. Ten *Stadion* był cały czas modernizowany, bo każdy stadion, każda budowla tego wymaga. Obecna inwestycja, obecny koszt inwestorski to ponad 580 mln, z których do dzisiaj wykorzystaliśmy 330. Nie tak jak często w mediach słyszymy 700, 800. Do tej pory z tego co Państwo zaakceptowaliście wykorzystaliśmy 330 mln zł, a kredyt, który mam nadzieję Państwo dzisiaj udzielicie – bo nie wierzę w to, że mieszkańcy województwa śląskiego nie zasługują na stadion tak piękny i wspaniały – 42 mln, a zaplanowane było ponad 70 mln, czyli nie zdołaliśmy wykorzystać wszystkich środków i ten kredyt będzie troszkę mniejszy. Harmonogram – padają tutaj pytania, które tak naprawdę padały na wszystkich komisjach – bo tak jak mówiłem, działaliśmy trochę ponadstandardowo, ja byłem nawet na komisjach, na które nie byłem zapraszany – poza tym specjalnie żebyście Państwo mogli zadać pytania, które się gdzieś tam urodziły po wszystkich komisjach w piątek zorganizowaliśmy dodatkowe spotkanie z wszystkimi radnymi, była dosyć duża frekwencja na czele z Panem Posłem Baltem, dziękuję za to, że to zainteresowanie było i rozumiem, że to znaczy, że ten *Stadion* jest dla nas bardzo ważny. Udzielaliśmy informacji również z harmonogramem. Jeżeli Państwo oczekujecie od nas żeby podać harmonogram organizacji również imprez to mówię z pełną odpowiedzialnością, bo zawsze chcę mówić do Państwa z pełną odpowiedzialnością, dzisiaj tego Państwu nie powiem i nie zrobię. Dlaczego nie zrobię ? Ponieważ przygotowaliśmy dla Państwa harmonogram działań, które realizujemy, które mamy zaplanowane i

które z pełną odpowiedzialnością możemy dzisiaj przedstawić. Ten harmonogram jest, Państwo go otrzymaliście, widzieliście go również na prezentacjach. I wymienię na szybko ten harmonogram, ten najbliższy. I jeszcze jedno zdanie o dacie ukończenia *Stadionu Śląskiego*. Ja zawsze mówiłem, że dwa lata od momentu wejścia ekip budowlanych skończymy ten *Stadion*. Zawsze mówiłem, że ekipy budowlane mogą tam wejść na wiosnę 2014, prosto wynika 2016 *Stadion* powinien być ukończony. Harmonogram obecny, ten taki, który mogę Państwu z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, oprócz tego ...[koniec kasety 1 b]... to jest jedna z podstawowych dat. Kolejne podstawowe daty ? Natychmiast po dzisiejszej sesji, jak tylko to będzie możliwe ogłaszamy przetargi na to co możemy już realizować, czyli przedpole wschodnie i badania jakości lin. Badania jakości lin nie robione na zlecenie kogoś – ktoś nam kazał, nie kazał. Tak, Panie Radny, ja z całą odpowiedzialnością nie powiem, że są dobre, bo nie czuję się do tego upoważniony, ale eksperci twierdzą, że w zasadzie nic im się nie powinno stać i są przekonani, że będą dobre, ale przekonanie to nie dokument, który musimy mieć żeby przekazać firmie, która będzie kończyła tą inwestycję, a zresztą należy się to naszym mieszkańcom, żeby mieli tysiącprocentową pewność, że nic na tym *Stadionie* złego nie może się wydarzyć, bo również informacje, które są udzielane przez niektórych z nas powodują, że rzeczywiście ludzie tam nie przyjdą, bo jeżeli będziemy mówili, że to zła inwestycja, że jest niebezpieczeństwo wchodzić na ten *Stadion*, no to kto tam przyjdzie ? Kto tam przyjdzie jak my sami go nie będziemy promować ? Mówiłem o analizie dokumentów, bo to chyba o to chodziło. W tej chwili dokument jest analizowany. Jak tylko zostanie zanalizowany przez panów profesorów, mają czas do końca miesiąca, rozpoczynamy negocjacje z wykonawcą, dwie pozostałe daty również powiedziałem. Czas na negocjacje mamy do końca maja, to jest *deadline*. Oczywiście wcześniej generalny wykonawca ma się określić czy chce z nami negocjować kontrakt, czy nie. Ma czas do grudnia. Jeżeli się określi – a wierzę w to, że się określi, bo któż chciałby mieć w swoich dokonaniach nieukończenie inwestycji, a mieć napisane ukończenie pięknej inwestycji jaką będzie *Stadion Śląski*, to nie będzie się nad tym dłużej zastanawiał, tylko przystąpi do negocjacji i będziemy robić. Mówiliśmy o tym – też odpowiadam na pytanie – ile ten *Stadion* będzie kosztował. Już mówiłem, on kosztuje, kosztował i będzie kosztował. To nie jest nowa inwestycja, która nagle pojawi się w naszym budżecie tak jak wiele, które realizujemy dzisiaj i o tym nie do końca chyba mówimy. To będzie nie jakiś brzydki, stary, reanimowany *Stadion*, bo już dzisiaj jak Państwo pójdziecie i zobaczycie w stanie surowym on robi kolosalne wrażenie. To będzie nowoczesny stadion wielofunkcyjny, taki jakiego w Polsce nie ma, bo w Polsce nie ma stadionu wielofunkcyjnego. Wybudowaliśmy piękne, wspaniałe stadiony, łącznie z *Narodowym*, który jest kapitalny, jest piękna atmosfera, robi kolosalne wrażenie, ale tam nie można

nic zrobić oprócz pogrania w piłkę i zrobienia koncertu. Nie można nic więcej. Na naszym *Stadionie* będzie można robić wszystko, bo jest wielofunkcyjny. To jego ogromna zaleta, która – tutaj w stu procentach się z Panem Radnym zgadzam – dziwię się, że mamy już *przecieki* jak gdyby i to właściwie pod nazwiskiem z kontroli NIK-u, bo ciężko jest mówić o kontroli, odnosić się do kontroli gdy nie mamy protokołu pokontrolnego. No tak się nie robi, po prostu, bo możemy się odnosić do czegoś co jest. Jak się tłumaczyć z takich insynuacji na razie – bo nie ma tak jak mówię protokołu pokontrolnego i mówić o co chodzi, bo ja powiem co innego zupełnie. Ja mam nieoficjalne jeszcze informacje, o których Państwu mówiłem na Komisji, które przyjdą do nas z prokuratury o umorzeniu wielu śledztw i tam jest napisane wprost: ta rozbudowa, np. o funkcje lekkoatletyczne, to jest bardzo mądra rzecz, którą podjął Zarząd. To kolosalne znaczenie miało, ponieważ zwiększone możliwości organizowania różnego rodzaju imprez i uzyskiwania następnych dochodów. Ja już teraz o imprezach mogę Państwu powiedzieć, bo za te imprezy jest odpowiedzialny Pan Dyrektor Szczerbowski, jak rozumiem, i na pewno go do końca roku z tego rozliczymy. Nie będzie przygotowany program imprez od 2016 roku, będzie się tym musiał zająć ktoś inny w ramach spółki, bo ta spółka ma się zajmować właśnie tym zadaniem, czyli związanym z zarządzaniem *Stadionem*. Ja już dzisiaj mogę powiedzieć po rozmowach z PZLA, że zaraz po zakończeniu inwestycji będziemy organizować – tak obiecał Pan Prezes – drużynowe mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. Ja wiem nieoficjalnie zupełnie od moich kolegów, bo zajmuję się piłką nożną, że *Stadion* będzie – prawdopodobnie tylko mogę powiedzieć – zgłoszony do organizacji mistrzostw świata do lat 21, ale możemy to zrobić tylko wtedy gdy będziemy mieli dwa stadiony powyżej 50 tys. To będzie nasz i warszawski. Tak samo mam informacje, że będziemy zgłaszani do organizacji mistrzostw Europy i świata w piłce nożnej kobiet. Na stadionach w Niemczech po 50 tys. ludzi śledziło te rozgrywki, bo one są tak samo emocjonujące, a znając polskich piłkarzy to może nawet bardziej i mamy tutaj informacje, że taka impreza może się odbyć. Jeszcze w czym ten *Stadion*, oprócz tego, że jest wielofunkcyjny, jest inny? Choćby w tym, że jest jedynym stadionem w Polsce, na który będzie mógł wjechać sprzęt ciężki. Już rozmawiałem z wieloma fachowcami od organizacji różnorodnych imprez, że jest to jedyna taka możliwość, bo u nas przez to, że wiele możliwości żeśmy zostawili po starym obiekcie, będzie można wjechać ciężkim sprzętem i organizować takie *eventy*, których na innym stadionie się nie da, bo tego sprzętu nie da się wwieźć, a wnieść się nie da, bo jest za ciężki. U nas to się da. Liny – skąd kwota? Te dwie pozycje, 7 i 8, czyli 6760 i 7240, to są rzeczy, które są wyliczone szacunkowo na podstawie kosztorysów. One będą podlegały procedurze przetargów i ta kwota zupełnie się może zmienić, mam nadzieję oczywiście, że *in minus*. I na koniec stałe pytanie: kto ponosi odpowiedzialność, które rozumiem oczywiście i przywiązuję do niego

ogromną wagę. Myśmy przekazali Państwu Radnym całą informację dotyczącą wszelkich postępowań związanych z budową *Stadionu*. Kto jest odpowiedzialny ? Nie wiem ! Nikt z nas nie wie, a jeżeli wie, to nie wiem skąd, bo takiej wiedzy nikt nie będzie miał dopóki nie zakończą się wszelkie postępowania jakie odpowiednie do tego organy mogą przeprowadzać i mówienie o poczcie nieudaczników – ja uważam, że obrażać naszych poprzedników możemy w momencie kiedy mamy na to dowody, a nie na podstawie naszych domysłów spekulacji i doniesień prasowych, bo jest to po prostu nie *fair* wobec naszych poprzedników. Czy ich szanujemy, czy nie szanujemy, czy uważamy, że ich decyzje były dobre czy nie, jesteśmy kontynuatorem tej władzy i powinniśmy naszych poprzedników szanować dopóki nie mamy na nich informacji, które wprost mówią, że są tymi nieudacznikami. Panie Radny ! Wystąpiliśmy z roszczeniami wobec *Hochtiefu*, gwarancje na wykonanie inwestycji oraz odszkodowanie za zejście z budowy. A skąd wzajemne roszczenia ? Z prostej rzeczy, przecież *Hochtief* nie powie: *tak, ja zawałem*, nie powie kto inny, bo ekspertyzy nie mówią tego wprost kto jest winny tego zatrzymania budowy, tej awarii. To muszą rozstrzygnąć niezależne organy i również firma *Hochtief* wystąpiła od nas o to, że nie mieliśmy dokumentacji, nie mogli wykonywać swojego kontraktu, wychodząc z budowy, zrywając kontrakt. Po to żeby uniknąć konfrontacji między sobą i po to żeby dokończyć inwestycję, czyli zrobić to czego Państwo od nas żądacie poprzez swoje poprzednie uchwały, podpisaliśmy porozumienia z wszystkimi wykonawcami, które nie powodują, że jakiegokolwiek roszczenia w przyszłości nie mogą być dochodzone. Jeżeli tylko będziemy wiedzieć od kogo dochodzić i czy dochodzić, możecie być Państwo pewni, że tych roszczeń dochodzić będziemy. Jak zacząłem, tak chciałbym skończyć. Stajemy przed fundamentalną decyzją. Ja gdy obejmowałem funkcję członka Zarządu miałem informację, że przychodzę tutaj po to żeby dokończyć budowę *Stadionu* i mam nadzieję, że nie będę uczestniczył w uroczystym wyburzeniu, czy jak to Pan Radny określił w wysadzeniu Stadionu Śląskiego w 20. rocznicę jego remontu.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – ...debata w tej sprawie trwa godzinę i piętnaście minut, wypowiedziało się ... ja obserwuję co się dzieje, a dokończę pewnej myśli ... wypowiedziało się ośmiu radnych, w imieniu Zarządu Pan Arkadiusz Chęciński. Zmierzam do głosowania ... Jedno wystąpienie ... tytułem repliki, domyślam się ... Po wyczerpaniu tego wystąpienia przystąpimy do głosowania w tej sprawie...
- **radna Bożena Borys-Szopa** – po pierwsze chciałam podziękować za świetlaną wizję, bo na pewno każdy z nas na tej sali chciałby żeby *Stadion Śląski* był piękny, bezpieczny, żeby w nim się wiele działo i nawet przekonywanie do tej wizji ze strony Pana Marszałka nie było konieczne, bo

chyba wszyscy głosowaliśmy za tą wersją żeby ten *Stadion* dokończyć i każdy z nas tą wizję cudownego, bezpiecznego *Stadionu* ma przed oczami i chciałby do tego w konsekwencji dążyć. Natomiast Pan tu powiedział wiele rzeczy, moi przedmówcy mówili o dwudziestolecu, ja nie będę mówiła o dwudziestolecu, ja będę mówiła o mojej kadencji tu w Sejmiku. Pan już jest trzecią osobą tego Zarządu, która roztacza przed nami kolejne wizje. Ja daleka jestem od jakiegokolwiek oskarżania Pana poprzedników – absolutnie nie podpisuję się pod żadnym oskarżeniem, bo zakładam, że każdy na miarę swoich umiejętności, wiedzy, kompetencji starał się działać dla dobra wspólnego. Oczywiście trzymam za Pana kciuki żeby Panu się to udało, żeby Pan nie dołączył do grona tych ludzi, którzy przez 20 lat próbowali coś zrobić i nic nie zrobili, żeby Pan był tym pierwszym, który powiedział i zrobił i będę pewnie pierwszą osobą, która Panu złoży z tego powodu gratulacje. Natomiast nie zrobił Pan nic żeby mnie przekonać za podniesieniem ręki. Pan powiedział, że Pan się zastanawiał w weekend w jaki sposób przemawiać i co Pan nam powiedział ? Pan nam powiedział, że będzie cudownie. Ja bardzo chciałabym żeby w 2016 było cudownie, ale w niczym, w ani jednym słowie, w ani jednym materiale, w ani jednym artykule nie przekonał mnie Pan do tego że ten 2016 to nie będzie tylko i wyłącznie kolejna obietnica kolejnego członka Zarządu Województwa Śląskiego.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	18

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...zanim rozpocznę procedowanie w punkcie 9 zwracam się do Zarządu, by pracować w międzyczasie nad wnioskiem złożonym przez Pana Radnego Jana Kawuloka byśmy po zawieszeniu procedowania punktu 6 mogli do tego powrócić. Oczekuję stosownego sygnału.

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2013-2020 (druk IV/691):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie w tej sytuacji jest konieczne ? ... Nie ma takich zgłoszeń ! Uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia jest pozytywna ... oraz tych komisji, które z własnej inicjatywy, zgodnie z moją

dekretacją, tym projektem także się zajęły. Oczekuje zgłoszeń ... Nie ma takich zgłoszeń ! Czy ktoś chciałby zabrać indywidualnie głos w tej sprawie ?

- **radny Czesław Sobierajski** – mam tutaj taką uwagę natury praktycznej, być może dopiero przed nami, niemniej wyjątkowa sytuacja jest chyba dzisiaj, że mamy tego ładnych parę stron i tych punktów jest co niemiara. Są bardzo dobre, oczywiście do poparcia, ale są i oczywiście takie, o które należy zapytać dlaczego, bo przykładowo jako przewodniczący Komisji Rozwoju zapytam dlaczego na przebudowę dróg wojewódzkich zmniejsza się limit na przyszły rok aż o 23 mln. No i właśnie, jak to przegłosujemy to w projekcie budżetu będzie zapisane o 23 mln mniej, bo my tak naprawdę głosujemy również i za tym. Nie wiem jaka przyczyna, bo rozumiem, że zmniejszone w tym roku o 1,6 mln, bo coś tam nie wydano, ale że na przyszły rok zmniejszone prawie o 23 mln, no to pytanie dlaczego, skoro przed nami jest tyle roboty. To jest taki przykład jeden z wielu i dlatego tak ciężko jest zagłosować za i jaki mam wniosek praktyczny do przodu ? Ażeby prognoza finansowa trafiała na komisje tematyczne, poszczególne punkty z danej prognozy, bo my tak naprawdę głosujemy, podnosimy ręce, nie analizujemy każdego punktu po punkcie, a one są niezwykle istotne i kluczowe do jakichkolwiek spraw. Teraz mamy tego wyjątkowo dużo i dlatego dzisiaj jest za późno, bo dzisiaj należałoby tak naprawdę aby na każdy ten jeden punkt Pan Marszałek, czy jakieś jeszcze osoby odpowiedziały dlaczego, jakie są argumenty. Dopiero wtedy możemy odpowiedzialnie głosować jako radni, a tak to szczerze mówiąc, ja na pewno powiem za siebie, że odpowiedzialnie nie mógłbym zagłosować za, no bo to jest taka potężna ilość danych i niekoniecznie optymalnych, a te drogi jeszcze raz przytaczam, że coś musimy z tym zrobić. To nie może być tak, że dostajemy 50, czy nie wiadomo ile zadań i tak naprawdę w jednym głosowaniu mamy podjąć tę decyzję nie analizując po kolei punktów.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowny Panie Przewodniczący Komisji ! To jest temat, który przewija się od kilku sesji, stąd dwie sesje temu poinformowałem, że w każdym przypadku ... proszę o uwagę, szczególnie przewodniczących komisji ... uzgodniliśmy, że każdy projekt zmian w budżecie, każdy projekt zmian w WPF oraz każdej innej uchwały, która mogłaby być przedmiotem zainteresowania innych komisji dekretuje następująco: *Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów oraz pozostałe komisje z własnej inicjatywy*, co by oczekiwać należało, że w każdym przypadku projekty kolejnych uchwał, o co do przewodniczących komisji po raz drugi apeluję, każdy projekt o zmianach w budżecie i zmianach w WPF był przez przewodniczących wszystkich komisji czytany i fragmenty, które mogłyby być przedmiotem obrad komisji, której pan/pani przewodniczy, zostały z ich inicjatywy włączone do procedowania w porządku obrad

pozostałych komisji. Wówczas, jak przed chwilą powiedziałem, zwróciłem się o opinię do Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów oraz tych z komisji, które z własnej inicjatywy tym się zajęły. Nie czynię tutaj wytknięcia przewodniczącym komisji, ale jeszcze raz proszę żeby przynajmniej te projekty uchwał – jeszcze raz przypominam – zmiany w budżecie i zmiany skutkiem tego w WPF, były czytane przez wszystkich przewodniczących komisji, wskutek czego z ich inicjatywy w porządku obrad danej komisji mogą się znaleźć wszystkie inne tematy, które w zmianie WPF są zapisywane.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	7

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2013 (druk IV/692):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ma takich sygnałów ! Uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna. Uprzejmie proszę o przedstawienie opinii tych komisji, które zgodnie z dekretem przewodniczącego i z własnej inicjatywy zajęły się projektem uchwały lub elementami tego projektu ... Nie ma takich zgłoszeń ! Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos w tej sprawie ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2013 rok (druk IV/693):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji

Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos w tej sprawie ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Wisła w kwocie 140 000 złotych z przeznaczeniem na przebudowę kompleksu małych skoczni narciarskich w Wiśle (druk IV/689):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest konieczne ? ... Nie ma takich zgłoszeń ! Uprzejmie proszę o opinię Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna. Komisji Sportu, Turystyki i rekreacji ... opinia również pozytywna. Czy indywidualne wystąpienia w tej sprawie ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Województwo Śląskie w formie darowizny nieruchomości położonej w Pilchowicach na rzecz Gminy Pilchowice (druk IV/685):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ! Uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... pozytywna ! Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego ... pozytywna ! A także Komisji Edukacji, Nauki i Kultury ... opinia również pozytywna. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos w tej sprawie ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	1

14. Podjęcie uchwały w sprawie rozszerzenia działalności Szpitala im. Stanisława Leszczyńskiego w Katowicach (druk IV/682):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ma takich zgłoszeń ! Uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia ... opinia pozytywna. Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos w tej sprawie ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie rozszerzenia działalności Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Bytomiu (druk IV/683):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ma takich zgłoszeń ! Uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia ... opinia pozytywna. Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia (druk IV/695):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – wprowadzamy do komisji Pana Radnego Wojciecha Zamorskiego, który dotąd jest w dwóch komisjach ... czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	1

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – przypominam, że zwiesiliśmy procedowanie w punkcie 6, jest informacja, że możemy kontynuować procedowanie...

- **Marszałek Mirosław Sekuła** – przepraszam za tę chwilę zamieszania i już wyjaśniam jak do tego doszło. Zarząd rzeczywiście przyjął w swojej uchwale załącznik nr 1 z tym tekstem, który Państwo otrzymaliście i ja podpisując do Przewodniczącego pismo załączyłem taką treść jaka była pierwotnie przyjęta przez Zarząd. Na podstawie prac z Komisją doraźną ds. Organizacji Pozarządowych uznaliśmy, że jednak wymaga to zmiany, autopoprawki, no ale ten wcześniejszy tekst już został przekazany. Po pracy z Komisją doraźną ds. Organizacji Pozarządowych został zmieniony ten tekst i przyjęty przez Zarząd jako autopoprawka. I to jest ten drugi tekst, który Państwo otrzymaliście, czyli ten tekst po pracy członków Zarządu z komisją. I chciałbym właśnie teraz poprosić Państwa o przyjęcie tego tekstu jako autopoprawki Zarządu. Przypomnę – Państwo to macie już dostarczone – ale przypomnę jak ten tekst brzmi. Oczywiście sprawa dotyczy druku 688, projektu uchwały w sprawie przyjęcia *Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2014* i jest załącznik nr 1 do *Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2014* nazwany *Zasady powoływania, skład i tryb pracy komisji konkursowych otwartych konkursów ofert na zadania publiczne Województwa Śląskiego*. I w tym paragrafie 2, o którym mówił Pan Radny treść byłaby następująca: *ust. 1: w skład Komisji powołuje się przedstawicieli organu wykonawczego Samorządu Województwa Śląskiego zwanego dalej „Województwem” w tym: - jako przewodniczącego członka Zarządu, - jako wiceprzewodniczącego dyrektora lub zastępcę dyrektora wydziału Urzędu Marszałkowskiego lub jednostki organizacyjnej Województwa Śląskiego, właściwych dla tematyki konkursu. W ust. 2: w skład Komisji powołuje się Radnego Sejmiku Województwa Śląskiego, wskazanego z właściwej merytorycznie Komisji. Ust 3: w skład Komisji powołuje się dwie osoby reprezentujące organizacje pozarządowe lub podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, z dwóch różnych subregionów województwa śląskiego, z wyłączeniem osób reprezentujących organizacje pozarządowe lub podmioty*

wymienione w art. 3 ust. 3 w/w ustawy biorące udział w konkursie. I w ust. 4: w pracach Komisji mogą uczestniczyć eksperci z głosem doradczym proponowani przez Wydział Urzędu Marszałkowskiego właściwy dla tematyki konkursu lub właściwą jednostkę organizacyjną Województwa Śląskiego. Ja ma świadomość, że ta autopoprawka, którą przedstawiam nie jest tożsama z wnioskiem, który zgłosił Pan Radny Kawulok, ale zwracam uwagę, że treść tej poprawki jest wynegocjowana w pracy z Komisją doraźną ds. Organizacji Pozarządowych, dlatego pozwoliłem sobie taką autopoprawkę właśnie zgłosić, no i liczę, że to porozumienie, które osiągnęliśmy w czasie prac komisji uzyska Państwa akceptację i proszę o przyjęcie tej treści autopoprawki.

- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – mamy tutaj pewien problem, dlatego, że rzeczywiście poprzez autopoprawkę zaproponowaną przez Pana Marszałka wracamy do dokumentu, mam na myśli tę część projektu, która stanowi załącznik współpracy z organizacjami pozarządowymi, sprzed roku, który został przegłosowany przez nas wszystkich, przez cały Sejmik, ponieważ to właśnie w ubiegłym roku toczyła się dyskusja nad tym jaki skład powinna mieć komisja, która reprezentuje organ wykonawczy samorządu województwa gdy podejmujemy decyzję w wyborach konkursowych i przyznajemy poszczególnym organizacjom pieniądze. I ta dyskusja już wówczas była bardzo skomplikowana ponieważ problem nie dotyczy tylko uczestnictwa kwotowego przedstawicieli organizacji pozarządowych i tutaj jest mowa o subregionach, o co Pan mnie przed chwilą pytał i czy to jest jasno tutaj wyrażone, czy nie, Panie Radny, ale dotyczy także obecności radnych w tej komisji. Tutaj mamy zasadniczy problem, on rodzi się w kontekście ustawowym, ponieważ mamy tutaj jakby różną funkcję – organ wykonawczy ma inną funkcję i organ stanowiący i właściwie nie powinno być przedstawicieli organu stanowiącego w komisji. Wygląda na to, że stałoby się coś takiego jak czasami się dzieje w komisjach konkursowych, że uczestnicząc w nich radni, którzy są wtedy przedstawicielami organu stanowiącego, a zamieniają się w przedstawicieli organu wykonawczego i nagle są wyłącznie członkami zarządu, a nie są radnymi sejmiku. Myśmy właściwie z dużą otwartością na dobrą wolę radnych zgodzili się aby taki zapis o występowaniu radnego w takiej komisji był możliwy. Pan proponuje dwóch – ten problem się zaczyna powiększać i mam wrażenie nieodparte, że o ile to możliwe, musimy zawiesić prace jeszcze wciąż nad tym dokumentem i być może wrócić do pierwszej idei – muszę to powiedzieć – bardziej zgodnej z obowiązującym przepisem ustawowym, który jednak dosyć jasno mówi o nieobecności radnych w tych komisjach i to jest przedmiot do dyskusji, a druga sprawa no to właśnie jak ma być decydowane co to znaczy *dwóch z wybranych subregionów*, i być może to należałoby skreślić. Ja się muszę przyznać do błędu – oczywiście bardzo chętnie – mianowicie, rzeczywiście nie analizowaliśmy załącznika, ponieważ to było prawo, które stanowiliśmy

wspólnie w zeszłym roku i pakietowo przyjęliśmy to wraz z programem, nad którym pracowaliśmy, natomiast dziękuję Panu Radnemu za te uwagi i przypominam, że wracamy do dyskusji z ubiegłego roku i trochę dyskutujemy z istniejącym zakresem prawnym i poruszamy się w jego granicach w sposób, na który nie do końca możemy sobie pozwolić.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...odnoszę wrażenie, że komisja próbuje nam tu przedstawić taki koncyliacyjny pogląd, aczkolwiek nie wszyscy musimy go podzielić.
- **radny Jan Kawulok** – ja bardzo się cieszę, że moje zapytanie spowodowało, że w końcu wiemy nad jakim dokumentem pracujemy, bo w sumie przegłosowalibyśmy dokument, którego nikt nie chciał, raczej jednogłośnie z tego co mi się wydaje. Jak tak Pan Marszałek zasugerował – zgoda, po prostu mój wniosek nie został uwzględniony. Ja może króciutko powiem w czym jest problem. Rok temu faktycznie ten sam punkt spowodował bardzo mocną dyskusję. Jeżeli prawo zabrania pracy radnym, to oczywiście zmieniając załącznik należało o tym uczciwie powiedzieć, bo myśmy w związku z tym przez rok pracowali na złym prawie – na przepisie wewnętrznym niezgodnym z ustawą, jeżeli to jest faktycznie to co mówi Pani Przewodnicząca. Jeżeli faktycznie ustawa nie zabrania udziału radnym – był jeden, dlaczego mówiłem o dwóch ? Bo sami zmieniliśmy stan wewnętrzny. Co to będzie na dzień dzisiejszy właściwa komisja ? Dopóki była Komisja Zdrowia, Kultury to było prostsze. W tej chwili mamy dwie właściwe komisje, bo mamy jedną, tą która była i drugą specjalnie powołaną ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi i Pan Przewodniczący będzie miał problem kogo zapytać o przedstawiciela – którą komisję ? Dlatego faktycznie tutaj absolutnie jeżeli ustawa zabrania udziału radnym to trzeba to uczciwie powiedzieć i zabronić. Jeżeli jest to niechęć radnych do udziału w tej komisji, to jest to nasza wola, radnych, czy się pogodzimy z taką sugestią czy też nie. A jeżeli już dopuszczać czy to będzie jeden radny czy dwóch, dla mnie praktyczniej byłoby dwóch – nie spowodowałyby to żadnego merytorycznego problemu, bo ten zapis, w tym stanie prawnym sformułowany przez Zarząd, nie jest dokumentem jednoznacznym. Dlatego Panie Marszałku ja się zgadzam z każdą wersją, może faktycznie cały ten punkt wykreślić jeżeli tak mówi prawo, ale jeżeli prawo dopuszcza udział radnego to się mi się wydaje byłoby sensowniej, uważałbym, że tych dwóch byłoby lepiej.
- **Marszałek Mirosław Sekuła** – ja chciałbym iść tym tropem, który Pani Przewodnicząca Tkacz-Janik pokazała, że wydaje się, że dyskusja nie została jeszcze zakończona, w związku z tym warto zrobić w takiej sprawie krok do tyłu, warto jeszcze raz sprawę przedyskutować w komisji lub komisjach i wrócić dopiero na Sejmik. Nie jesteśmy w takiej sytuacji, że jesteśmy pod

nadzwyczajną presją czasu, w związku z tym ja bym chciał prosić Pana Przewodniczącego i Wysoki Sejmik o przyjęcie wniosku o wycofanie tego projektu z porządku dzisiejszej sesji i po jeszcze powtórnym przeanalizowaniu sprawy i ewentualnie uzgodnieniu albo jednego stanowiska, albo uzgodnieniu swoich stanowisk na następnej sesji wrócilibyśmy z tą sprawą do porządku obrad. Zgłaszam wniosek o wycofanie tego punktu z porządku obrad.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...to jest wniosek najdalej idący, pozwólcie więc, że przedstawię wniosek przypominając, że wycofanie, a więc zmiana porządku obrad, wymaga bezwzględnej większości ustawowego składu czyli 25 głosów za.

Głosowanie nad wycofaniem z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia *Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2014* (druk IV/688):

za	38
przeciw	0
wstrzym.	1

17. Informacja Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego o oświadczeniach majątkowych Radnych Sejmiku oraz Marszałka Województwa Śląskiego o oświadczeniach majątkowych pracowników samorządowych:

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – uprzejmie przypominam, iż zgodnie z ustawą o samorządzie województwa dwie wymienione funkcje, czyli marszałek i przewodniczący, mają obowiązek zapoznać się z oświadczeniami, dokonać analizy tych oświadczeń ...[koniec kasety 2 a]... radni otrzymali materiał Pana Marszałka, jak będą zapytania Pan Marszałek będzie odpowiadał. W tej chwili ja przedstawię informację Przewodniczącego Sejmiku [kopie informacji stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu] ... Jeśli są zapytania do Pana Marszałka w związku z oświadczeniami i do mnie, to uprzejmie proszę ... Zapytań nie zgłoszono.

18. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

Przedstawił Marszałek Mirosław Sekuła [sprawozdanie stanowi załącznik nr 3 do protokołu]

- **radny Gustaw Jochlik** – ja bym nie chciał żeby to brzmiało tak, że ja tam gdzie uzupełniam Marszałka, natomiast co do tego Doniecka cieszy to, że IPN oddział katowicki, tam wydział historii na Ukrainie podpisał porozumienie, ale jestem przekonany, że to na nas, szczególnie na nas samorządowcach, nie tylko szczebla wojewódzkiego, ale szczebli miejskich, gminnych leży obowiązek przypomnienia co właściwie się kryje pod nazwą *Tragedia Górnośląska*. To jest 70 tys. ludzi. Gdyby to pomnożyć przez rodziny to jest skala niebotyczna. Dziś większość młodego pokolenia nawet nie wie co to jest rok 1981, a cóż dopiero co to był luty '45. Mówię tu o ziemi śląskiej, natomiast już to żeby na ten temat w Polsce było wiadomo, to naprawdę trzeba naszego ogromnego wysiłku żeby ten temat nam wszystkim przybliżyć. Przyznam, że odnotowuję, że Warszawa buduje pomnik Żydom warszawskim i pewnie słusznie że tak robi, natomiast chociażby z tego pomnika winniśmy wyciągnąć daleko idącą naukę dla nas samych żeby pamiętać po prostu o nas.

- **radny Piotr Czarnynoga** – Panie Marszałku proszę o odpowiedź na dwa pytania skierowane do tematów związanych z działalnością Pana Arkadiusza Chęcińskiego. Chciałbym poznać szczegóły uchwały Zarządu o numerze 2039 – zawarcie umowy depozytu na zakupioną i niezabudowaną baterię centralną przeznaczoną na potrzeby, w skrócie, *Stadionu Śląskiego*. I sprawa druga – co spowodowało, że nad poprawionym projektem zadaszenia dla tego *Stadionu* będą pracowali eksperci z Politechniki Śląskiej, bo jak pamiętamy do tej pory pracują z Politechniki Gdańskiej.

- **radna Urszula Grzonka** – chciałam zapytać Pana Marszałka, ponieważ tutaj Pan Marszałek powiedział, że *Industriada* zrobiła taką furorę, a dostaliśmy dotację z zerowym kontem na *Industriadę*. Czy pieniądze jakieś ... w budżecie, ponieważ ta *Industriada* była teraz połączona razem z kulturą. Pytanie czy będą pieniądze na kontynuację *Industriady* ? ... Będą, tak ? Dziękuję !

- **radna Barbara Dziuk** – ja też mam krótkie pytanie odnośnie strefy ograniczonego użytkowania wokół lotniska, ponieważ w sobotę ukazał się artykuł w *Gazecie Wyborczej*: *Urząd się skompromitował*. Odsyłam Państwa do przeczytania ponieważ tam jest bardzo konkretna informacja. Przez trzy miesiące na stronie naszego urzędu 10 tys. osób, właścicieli działek, nad którymi teraz debatuje się odnośnie tej strefy ograniczonego użytkowania, ich dane zostały opublikowane. I moje pytanie jest takie: jak Zarząd zamierza naprawić naruszenie ustawy o ochronie danych osobowych, ponieważ ujawnienie tych danych może spowodować sytuację np. zaciągnięcia kredytów przez osoby trzecie. Drugie pytanie: czy Zarząd opanował sytuację i czy

zostały osoby wskazane, które dopuściły się ujawnienia tych danych ? Ostatnie pytanie: jakie Zarząd będzie podejmował konkretne działania związane z tą sytuacją ? Ja bym miała taką propozycję, że już na ten moment jakby budowanie tej strefy ograniczonego użytkowania budzi wątpliwości i chciałabym zgłosić wniosek formalny aby nad całym tym przebiegiem wydania tego dokumentu w jakiś sposób pracowała Komisja Środowiska i Gospodarki Wodnej.

- **radny Michał Wójcik** – mam jedno pytanie. Chodzi mi o Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. Co się dzieje w tym ośrodku w tym momencie ? Co jakiś czas mamy przecieki medialne, że dzieje się źle w tym ośrodku, ostatni dotyczy możliwości fałszowania dokumentacji. Wiem, że jest sprawa prowadzona przez prokuraturę i według moich informacji również przez wydział ds. walki z korupcją policji. Jeżeli Pan Marszałek mógłby trochę przybliżyć nam informacji co się tam dzieje, dlaczego jest takie wielkie zamieszanie, to będę wdzięczny.

- **radny Czesław Sobierajski** – ja kilka zdań na temat *Kolei Śląskich*, jako, że optymistycznie brzmiały te liczby, które Pan podawał, Panie Marszałku, natomiast nie powiedział Pan jaki to będzie bilans na koniec roku. Na koniec roku wygląda na to, że zadłużenie *Kolei* będzie około 60 kilku mln. Nie było tego podsumowania, a to jest ważna sprawa, natomiast gdy się przyjrzymy sytuacji, nie wiemy jak to będzie nadal, te *rolowane* miliony przez firmy: *Inteko*, *Sigma Tabor*, potem Fundusz, GPW gwarantuje, a tak naprawdę *Koleje Śląskie* i *Inteko* powinny te pieniądze wyłożyć, bo to właściwie to one są ... Gdyby tak się stało no to nie wiem jaka byłaby sytuacja *Kolei Śląskich*. A więc to jest znacznie bardziej skomplikowane niż się wydaje i dlatego m.in. prezes Kania – to jest dobra wiadomość, że prezes, który zajmował się tyłoma sprawami, a był moment, że dystrybucję wody chciał zepchnąć kompletnie ze swoich kompetencji, no to rzeczywiście pytanie dlaczego tak długo, bo jeszcze moment a GPW zajmowałoby się wszystkim tylko nie dystrybucją wody. Innymi słowy, to co Pan Marszałek powiedział, że stało się właścicielem taboru bez odbioru jeszcze w dodatku, składy stoją bez odbioru w Katowicach na prywatnej bocznicy, właśnie tego prezesa *Sigma Tabor*, który jest zainteresowany. Jemu przelano pieniądze jeszcze przed przetargiem kilkanaście milionów – to było w tamtym roku. Nie ma co mówić, to wszystko organy badają, zobaczymy co z tego wyjdzie. Jedno pewne, że postojowe za tabor, który stoi na prywatnej bocznicy *Sigmy Tabor* zapłacimy my. Takich rzeczy jest więcej, które pogorszą po prostu tę sytuację finansową *Kolei...*, albo weźmiemy na siebie my wszyscy – my, czyli budżet. Jeszcze jedna rzecz ... skąd te wyniki takie niezłe *Kolei Śląskich* ? Pamiętajmy, że myśmy obcięli średnio około 40 % połączeń. Zostały te, które uznaliśmy, że powinny zostać, które powinny wynik poprawiać, ale ustawa o transporcie zbiorowym mówi,

że organizator powinien zabezpieczyć nieprzerwany transport, dokładnie tak jak było. Myśmy naruszyli ustawowy nasz obowiązek, to co powinniśmy świadczyć. Innymi słowy ja myślałem, że w grudniu założmy w tym normalnym rozkładzie, ten rozkład 15 grudnia że będzie powrotem do całościowych świadczeń, bo ile milionów ludzi pozbawionych jest dostępu do świadczenia usług naszej spółki ? Gdyby teraz zastosować ponownie powrót do całego rozkładu jazdy, to te liczby od razu by zmieniły cały bilans spółki. Innymi słowy jak będziemy wycinkowo podróżować, świadczyć usługi, to będziemy funkcjonować, ale przecież nie o to chodzi żeby spółka ograniczyła się do pewnych [połączeń]. O ile się zwiększy w rozkładzie 15 grudnia oferta ? Jeszcze to co Pan Marszałek powiedział, nie będę oczekiwał szczegółów, niemniej Mszana, ten most i te objazdy dróg wojewódzkich, bo tam indywidualni ludzie piszą skargi.

...[koniec kasety 2 b]...

- **radny Henryk Mercik** –...ja wrócę jeszcze na chwilę do poruszonego tematu *Tragedii Górnośląskiej*. Otóż mam kilka pytań w związku z tym, ale też kilka moim zdaniem ważnych uwag. Otóż cieszę się bardzo, że Zarząd i Pan Przewodniczący podjęli się trudu dążenia do prawdy w stosunku do tych tragicznych wydarzeń, natomiast obawiam się, że ta droga może być dość trudna z kilku powodów. Po pierwsze niepokoi mnie zredukowanie *Tragedii Górnośląskiej*, co nastąpiło ostatnio w mediach i również w Państwa wypowiedziach, jedynie do deportacji Górnoślązaków na wschód z całkowitym pominięciem chociażby obozów, w których przymusowo byli Górnoślązacy osadzani, w których tracili zdrowie, a nierzadko i życie. Druga uwaga jest tego rodzaju, że *Tragedia Górnośląska* objęła całą mozaikę mieszkańców Górnego Śląska niezależnie od ich poczucia tożsamości, czy też wyznania i mam w związku z tym pytanie czy do tych prac nad wyjaśnieniem prawdy o *Tragedii Górnośląskiej* zostanie zaproszona również strona niemiecka, bo bez wątpienia znakomita część tych, którzy ucierpieli była duchowości niemieckiej. No i ostatnia rzecz. Z głębokim smutkiem przyjąłem fakt, że do tej pory nie widziałem i w Doniecku też nie widziałem przedstawicieli kościoła ewangelicko-augsburskiego. Z tego co wiem nie zostali po prostu zaproszeni. Warto sobie zdać sprawę z tego, że kilkanaście procent z tych, którzy zostali tam wywiezieni było wyznania ewangelicko-augsburskiego, tak, że mam pytanie w jaki sposób to zaniechanie zostanie naprawione i czy faktycznie przedstawiciele tego kościoła również będą mogli wziąć udział w tych pracach dotyczących nie tylko ustalenia prawdy, ale również godnego uczczenia ofiar *Tragedii Górnośląskiej* ? Ostatnia uwaga, że w jakichkolwiek działaniach, które będą następowały w tym temacie warto przede wszystkim pamiętać o rodzinach, o najbliższych tych, którzy wtedy zginęli, o rodzinach ofiar.

- **radny Janusz Wita** – Panie Marszałku, wspominał Pan w swoim sprawozdaniu o kończącym się remoncie drogi 932 w Świerklanach – dziękuję za to co już jest – to pokład dobrej nadziei, że skok jakościowy tam nastąpi w związku z komplikacjami jakie się niestety w dalszym ciągu dzieją, spowodowanymi budową nieszczęsnego mostu w Mszanie. Wszystkie samorzady okoliczne podejmują uchwały, które wzywają Zarząd Województwa do napraw dróg wojewódzkich, które są w stanie takim w jakim była droga 932, którą musieliśmy jako Województwo naprawiać za własne środki, zniszczona przez transport organizowany przez kogoś innego. Dziękuję jeszcze raz za podjęcie uchwały o finansowaniu w dwóch etapach tegoż zadania, natomiast chcę zapytać na ile Państwo intensywnie i mam nadzieję skutecznie negocjujecie sprawy związane z naprawami kolejnych odcinków dróg wojewódzkich z GDDKiA, bo wydaje mi się, że te negocjacje, żądania, powinny być bardzo twarde i stanowcze, a artykułowane w sposób nie budzący wątpliwości. Jestem w posiadaniu odpowiedzi dyrektora Departamentu Dróg i Autostrad Ministerstwa Transportu i ta odpowiedź skierowana do gmin i samorządów powiatowych z terenu subregionu zachodniego napawa wielkim niepokojem jakby cedując odpowiedzialność na kogoś innego, tylko nie na urząd centralny w postaci GDDKiA. Dodatkowo wzmagają niepokój wskazując, iż w ramach robót przewidzianych kontraktem z budowy autostrady jest remont cząstkowy nawierzchni bitumicznej po okresie zimowym dróg stanowiących objazd. To jest zbyt mało aby było skuteczne, bo wiemy w jakim stanie są te drogi, w związku z czym tu jakby ponawiam pytanie i też proszę i apeluję o to, aby ten wątek stał się bardzo istotny w relacjach z GDDKiA.

- **radny Andrzej Kamiński** – ja chciałem zapytać o pracę Zarządu w jednym temacie, a mianowicie w sprawie nieodpłatnego przekazania na rzecz Województwa Śląskiego udziału spółki *Studio Filmów Rysunkowych* w Bielsku-Białej. Chcę przypomnieć, że był to również wniosek Komisji Edukacji aby Województwo przejęło te udziały spółki i ponadto już w sierpniu 2012 roku została podjęta uchwała intencyjna przez Sejmik wyrażająca zgodę na nieodpłatne przejęcie. Wiem, że była korespondencja i rozmowy z ministerstwem, ale ostatnio na komisjach nie potrafimy uzyskać wiążącej odpowiedzi na jakim etapie w tym momencie te prace są i zwracam się z gorącą prośbą we własnym imieniu, jak i również komisji aby jednak przyspieszyć te rozmowy, czy prace, a nawet wystąpienia do Ministerstwa Skarbu. Nie ukrywam, że jest dobra teraz sposobność, aby z jakąś dobrą informacją do *Studia Filmów Rysunkowych* się udać, ponieważ w tym roku obchodzą pięćdziesięciolecie swego funkcjonowania. Bardzo bym prosił o taką informację oraz o przyspieszenie działań w tym zakresie.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – kilka słów odnośnie uwag, które zgłosił Pan Henryk Mercik. Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję za słowa uznania w imieniu własnym, myślę, że i Pana Marszałka. Problem niezwykle trudny, otrzymaliśmy tylko krótką informację pisemną o tym, że w Doniecku odbędzie się odsłonięcie tablicy upamiętniającej wydarzenia, o których szerzej Kolega Mercik mówił. W rozmowie z Panem Marszałkiem uznaliśmy niezwłocznie, że z tych względów delegacja wymaga jakby najwyższej reprezentacji, dlatego zaproponowałem – Pan Marszałek zdecydował, że osobiście wyjedzie – wyjazd grupy radnych reprezentujących wszystkie kluby, być może nie najtrafniej Państwo w klubie zdecydowaliście wtedy że delegata swego do tej delegacji sejmikowej nie desygnowaliście, jakkolwiek myślę, że dopiero jakby rozpoczynamy pracę nad tym tematem. Dziękuję za sugestię – mieliśmy okazję z Panem Henrykiem Mercikiem rozmawiać i tą sugestię wielokulturowości, wielowyznaniowości, wielonarodowości w rozmowie ze mną poruszył. W przygotowywanych dalszych pracach zmierzających do jakiejś niezwykle godnej formy uczczenia, czy oddania hołdu ofiarom tej *Tragedii Górnośląskiej*, bo pomалу staje się to nazwą własną tych wydarzeń, z drugiej strony jest to jednak etap badań historycznych i tu trzeba chyba, podzielamy ten pogląd, delikatnie i subtelnie poruszać się. Z pewnością ta uwaga żeby zwrócić się ekumenicznie także do biskupa Szurmana jest przyjęta i taka wstępna rozmowa się także odbyła. Zapewniam nie tylko Pana, ale przedstawicieli wszystkich klubów o czym miałem okazję dzisiaj na konwencji mówić, że będę w kontakcie z wszystkimi klubami radnych, a wszystkich Państwa proszę o takie właśnie podejście i spokojne i koncyliacyjne i uwzględniające [*skomplikowość zarządzenia?*]. To nie wyklucza, Panie Marszałku, pańskiej opinii w tej sprawie.

- **Marszałek Mirosław Sekuła** – ...najpierw parę słów na temat *Tragedii Górnośląskiej*. W lutym 1991 roku odbyła się sesja specjalna Rady Miejskiej Zabrze poświęcona *Tragedii Górnośląskiej*. Była to pierwsza w Polsce publiczna debata na ten temat. Wtedy przewodniczącym Rady Miejskiej w Zabrzu był Mirosław Sekuła, a dyrektorem Muzeum Miejskiego w Zabrzu był Pan Bernard Szczech i w zasadzie to, że tak została wtedy określona ta nazwa *Tragedii Górnośląskiej* w dużej części jest spowodowane tym pierwszym materiałem przygotowanym po kierunku Pana Bernarda Szczecha. Oczywiście, że to nie jest jeszcze nazwa własna i można i każdy ma prawo z badaczy coś innego trochę rozumieć pod tym pojęciem. Dlaczego Państwu o tym przypomniałem? Żeby zwrócić uwagę, że nie tylko okres od '45 roku do roku '90 był okresem uniemożliwiającym poznanie prawdy i mówienie o tej prawdzie, ale również ten okres od roku '90 do roku 2013 jest okresem bardzo trudnego dochodzenia do prawdy o tych sprawach. Przypomnę, że bezpośrednim pretekstem naszego wyjazdu było to, że w kościele polskim w Doniecku, rzymskokatolickim ... ja już tak prawie ...[głos z sali, poza

nagraniem]... dziękuję za uzupełnienie ... została za zgodą władz Doniecka umieszczona replika tej tablicy upamiętniającej *Tragedię Górnośląską*, która jest w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Oprócz tego na zewnątrz z inicjatywy tamtejszego proboszcza została umieszczona figura Chrystusa i po obydwu stronach tablice z krótkimi napisami z języku polskim i ukraińskim upamiętniające te wywózki '45 – '48. Dlaczego ? Bo na razie tylko na tyle zgodziły się władze ukraińskie i kościelne uroczystości odsłonięcia tych tablic były pretekstem do tego byśmy tam pojechali i rozmawiali z władzami cywilnymi Donbasu i z władzami Doniecka żeby umożliwić dalszą współpracę w poznawaniu prawdy. W związku z tym nie była to taka typowa oficjalna delegacja, gdzie się ustala skład i zaprasza, bo tak naprawdę tym inicjatorem był proboszcz tamtejszej parafii i to w zasadzie dzięki jemu, dzięki naszemu konsulowi generalnemu mogło się odbyć szereg roboczych spotkań i te uroczystości. Zwracam uwagę na to, że w tych uroczystościach brał również udział tam w Doniecku konsul Republiki Federalnej Niemiec i również miał ważne oświadczenie, więc myślę, że jest to kolejny krok, ta nasza wizyta – proszę tego nie traktować jako zakończenia sprawy, jako jakiegoś podsumowania, czy jako jakichś oficjalnych obchodów, ale to jest kolejny krok w dochodzeniu do prawdy. Ja oczywiście nie czułem się gospodarzem tej wizyty, ja też nie zapraszałem innych, to ja zostałem w zasadzie zaproszony, z czego skwapliwie skorzystałem, i dziękuję Panu Przewodniczącemu, że taką możliwość stworzył. Będzie okrągła rocznica – rok 2015 – i wydaje się, że już jak gdyby powtórzenie tych całych obchodów w którymś z miast... myślę, że Sejmik powinien się do tego włączyć. Jak Państwo wiecie była propozycja żeby następny rok 2014 był rokiem przygotowującym obchody, te okrągłe, w roku 2015, ale może też być inaczej. Jak Państwo Radni uznacie. Mnie się wydawało, że może lepiej zrobić rok 2014 i zakończyć go obchodami w roku 2015, ale myślę że każda droga dojścia do prawdy i przypomnienia tej prawdy jest dobra. Odsyłam już do innych uczestników tej wizyty w Doniecku zainteresowanych Państwa Radnych, na pewno oni, każdy ze swojej perspektywy coś innego uznają za bardzo ważne i istotne i na pewno uzupełnią to co ja mówię, ale chcę żebyście Państwo byli przekonani o tym, że ja tam pojechałem głównie po to żeby ułatwić dochodzenie do prawdy. Jestem przekonany i taką mam informację od naszych służb dyplomatycznych, że gdyby mnie i Przewodniczącego Sejmiku tam nie było, to te porozumienie pomiędzy oddziałem IPN w Katowicach a tamtejszym uniwersytetem nie byłoby zawarte, więc wydaje się, że ta podróż warta była tego efektu ułatwienia dojścia do prawdy. Przepraszam, że na ten poszerzyłem tą informację ... ale myślę, że jeszcze nie raz na ten temat będziemy dyskutować tutaj w Sejmiku. Strefa ograniczonego użytkowania lotniska – ma Pani Radna rację, stała się rzecz niedopuszczalna. Ja mam przygotowaną w tej sprawie notatkę i ja przeczytam, bo tak chyba będzie najszybciej: informuję, że w ramach konsultacji z mieszkańcami województwa śląskiego w sprawie

utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Międzynarodowego Portu Lotniczego Katowice w Pyrzowicach na stronie www.slaskie.pl został umieszczony raport o oddziaływaniu na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na rozbudowie i modernizacji infrastruktury lotniskowej i portowej na terenie MPL Katowice w Pyrzowicach z załącznikami – i tu jest ten problem. Materiały zostały dostarczone przez Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze S.A. w Katowicach wraz z wnioskiem o ustanowienie wyżej wymienionego obszaru. We wtorek 22 października do pracowników Wydziału Ochrony Środowiska dotarły informacje, że wśród materiałów zamieszczonych w internecie w jednym załączniku, w załączniku nr 8 znajdują się dane osobowe. Po tym sygnale pracownik Wydziału Ochrony Środowiska skontaktował się z administratorami tej strony i doprowadził do usunięcia tego załącznika budzącego te uzasadnione wątpliwości. Załącznik został usunięty w dniu 22 października bezpośrednio po uzyskaniu tej informacji. W celu ustalenia dokładnych przyczyn tej sytuacji odbyło się spotkanie osób merytorycznie nadzorujących sprawę oraz administratora bezpieczeństwa informacji, przedstawiciela Biura Prasowego i Wydziału Pomocy Prawnej i Nadzoru Właścicielskiego. Zostałem o tej informacji dokładnie poinformowany i na pewno po jej dokładnym wyjaśnieniu będą odpowiednie działania podjęte. Ewidentnie nasi urzędnicy popełnili błąd i pracownicy MPL Katowice w Pyrzowicach popełnili błąd. Pozostaje jedynie nadzieja, że skutki tego błędu nie będą dotkliwie dla osób zainteresowanych. Będę Państwa informował jak sprawa cała będzie zakończona, ponieważ sprawa jest dosyć świeża – 22 października zostało to zdjęte ze strony internetowej po interwencjach mieszkańców. Wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego są przedmiotem nieustannych problemów i nieustannych spraw. Dlaczego ? No bo dotyczą tego obszaru naszego życia, który jest dla nas bardzo wrażliwy, czyli prawa jazdy i zdawanych egzaminów, w związku z tym również ilość skarg, które wpływają, dominują w ogóle w skargach, które wpływają do Urzędu Marszałkowskiego i są one w miarę możliwości bezpośrednio wyjaśniane, natomiast ten konflikt, o którym Pan mówi, o którym ostatnio jest głośno, to jest konflikt pomiędzy szefostwem WORD-u w Katowicach a byłym pracownikiem WORD-u w Katowicach, który zarzuca cały szereg naruszeń przepisów i naruszeń procedur, których WORD w Katowicach się dopuścił. W tych sprawach prowadzone jest postępowanie wyjaśniające, jest kontrola i również zajmuje się tym Komisja Rewizyjna Sejmiku, więc jeżeli tylko będą gotowe ustalenia końcowe – one nie są jeszcze gotowe, dlatego ja nie chcę się odnosić do tych skarg – to na pewno komisja i Państwo będziecie o tym szczegółowo poinformowani, no a Komisja Rewizyjna zajmująca się tym będzie miała możliwość głębokiego wniknięcia we wszystkie te zarzuty, które są podnoszone. *Inteko*, GPW, rozkład jazdy *Kolei Śląskich*, wszystko to o co pytał Pan Radny Sobierajski – ja podtrzymuję to co mówiłem i to co robiłem, czyli tą deklarację pełnej jawności i przejrzystości w tych wszystkich

problemach, z którymi się borykamy, i Zarząd i Województwo i Sejmik. Jak Pan zapewne pamięta, jak informowaliśmy na komisji, której Pan przewodniczy problem jest taki, że utworzyły *Koleje Śląskie* spółkę-córkę *Inteko* z takim zamysłem, by *Inteko* dla *Kolei Śląskich* kupowała, wynajmowała tabor. No i została spółka *Inteko* wyposażona w środki do tego celu poprzez wypuszczenie obligacji dla *Kolei Śląskich*, dla GPW, które były odnawiane, z tym, że w styczniu odnowione obligacje GPW już nie były, tylko zamiast obligacji GPW, obligacje zostały objęte przez Fundusz Górnośląski w wysokości 20 mln zł. One miały być spłacane w ratach – 10 mln do 28 czerwca, do 30 września – 5 mln i do 20 grudnia 2013 – 5 mln. Do tej pory żadna z tych transzy nie została wykupiona. W związku z tym, że Fundusz Górnośląski miał poręczenie GPW, że w przypadku niewykupienia pokryje te koszty dla Funduszu Górnośląskiego, no to GPW przekazało 10 mln Funduszowi Górnośląskiemu, on został jak gdyby zaspokojony i wyłączony z tego obrotu, ale zabezpieczeniem dla GPW były pociągi, które miały być własnością *Inteko* oraz ewentualnie należność z umowy przewozowej pomiędzy Województwem Śląskim a *Kolejami Śląskimi*. W tej chwili sytuacja jest taka, że mamy ekspertyzę prawną, która jednoznacznie stwierdza, że GPW stało się właścicielem czterech pociągów. Co to znaczy? To znaczy, że po ich zbyciu zaspokoi te wierzytelności, które samo musiało pokryć. To znaczy również, że w takiej sytuacji budżet Województwa Śląskiego nie będzie musiał tych należności pokrywać ze środków, które miał przeznaczone dla *Kolei Śląskich*. To jest bardzo istotne, bo gdyby doszło do takiego obrotu finansowego, to byłoby to wielkim zagrożeniem nie tylko dla płynności *Kolei Śląskich*, ale wręcz dla ich istnienia, groziłoby upadłością. W tej chwili spółka *Inteko* nie ma własnych dochodów, jedynie ma zobowiązania, więc z raportu, który przedłożył od niedawna nowy prezes *Inteko* wynika, że spółka jest trwale nierentowna, ma wyłącznie ujemne aktywa, w związku z tym naturalny jest wniosek o upadłość tej spółki. Zobaczymy czy taki wniosek zostanie złożony i czy później zostanie zaakceptowany przez sąd. Ja zwracam uwagę na to o czym wcześniej mówiłem, że takie nieopatrzone prowadzenie działalności finansowej, inwestowania swoich środków przez GPW spowodowało duże straty dla GPW, dla Województwa Śląskiego i zagrożenie dla *Kolei Śląskich*, w związku z tym jeszcze raz mówię, że moim zdaniem w pełni uzasadnione jest odseparowanie tych działalności. GPW ma się zajmować hurtowym dostarczeniem wody, a operacje finansowe mają być zostawione instytucjom finansowym. Rozkład jazdy *Kolei Śląskich* – ja celowo przytoczyłem te poszczególne miesiące żeby zwrócić Państwa uwagę, że ten podstawowy skok w zmniejszeniu strat nastąpił od 1 czerwca. Zwracam też uwagę na to o czym Państwu wcześniej mówiłem, że co najmniej 4,5 mln miesięcznych strat za pierwsze pięć miesięcy tego roku było spowodowane wynajmowaniem przez *Koleje Śląskie* bardzo nieprzystosowanych do przewozów pasażerskich składów ciągniętych przez lokomotywy do ciężkiego

transportu towarowego z firmy *Lotos Koleje*, te tzw. *traxxy*. Samo rozwiązanie skuteczne tej umowy z dniem 1 czerwca dało zmniejszenie kosztów po stronie *Kolei Śląskich* o 4,5 mln zł miesięcznie. Oczywiście, że zmniejszenie pracy przewozowej, te, które nastąpiło jednocześnie od 1 czerwca, również spowodowało zmniejszenie kosztów. Przypomnę, że według raportu, który został Państwu dostarczony, problemem bardzo poważnym było to, że ustalono bardzo dobry rozkład jazdy, tylko zupełnie nie przystający ani do możliwości taborowych, ani do możliwości finansowych *Kolei Śląskich*. Przypomnę, że ta praca przewozowa na poziomie ponad 9,2 mln pociągokilometrów w ciągu roku była takim, że tak powiem, marzeniem, że wtedy byłoby fajnie jakby tyle pociągów jeździło, tylko, że za takie marzenia trzeba płacić. Niestety zrobiono tak, że kwotę dostępnych środków w budżecie podzielono przez tą porcję marzeń i wyszła cena dopłaty do jednego pociągokilometra na poziomie poniżej 15 zł, podczas gdy Województwo Śląskie *Przewozom Regionalnym* dopłacało powyżej 20 zł do jednego pociągokilometra. Efektem takiego ustalania wielkości kwoty było to, że *Koleje Śląskie* akceptując to były skazane na niewypłacalność i upadłość. Dlatego w tym programie ratunkowym przyjęto zdaje się najbardziej zdroworozsądkową zasadę, że maksymalną kwotę, na którą stać Województwo Śląskie podzielono przez koszty pociągokilometra i z tego wyszło ile tych pociągokilometrów może być i dlatego wyszła ta kwota 6,3 mln pociągokilometrów. Są zmiany w tej negocjowanej umowie, ale bardzo kosmetyczne. To będzie nieznacznie ponad 6 mln pociągokilometrów, bo też założyliśmy, że w przyszłorocznym budżecie Województwo Śląskie na dofinansowanie pasażerskich przewozów kolejowych nie może przeznaczyć więcej niż 180 mln zł. Tak, ja o tym mówiłem – mówiłem już w lutym i w marcu, kiedy przedstawialiśmy ten program naprawczy, że koszty tego programu ratunkowego wynoszą około 65 mln zł. Sejmik podjął dwukrotnie decyzję o podwyższeniu kapitału *Kolei Śląskich* – raz w drodze aportu 11 mln i później w drodze gotówki 33 mln. Taki jest zamiar w dalszym ciągu Zarządu Województwa żeby ubezpieczać straty *Kolei Śląskich* podnoszeniem ich kapitału i na pierwszą połowę przyszłego roku jest również przygotowywany program podwyższenia kapitału *Kolei Śląskich*. Most w Mszanie – wydaje się, że wreszcie jest pewna nadzieja, bo po tym jak *Alpine bau* zeszła z placu budowy, budowę mostu przejęła polska spółka z Zawiercia *Intercor* i ta spółka skutecznie dokonała napraw tego co popsuł poprzedni wykonawca, przede wszystkim chodzi o inny system stężenia dla tego mostu. Jak Pan tam będzie przejeżdżał, to Pan na pewno zobaczy, że część tych stężeń w tej chwili biegnie pod mostem dlatego, że stężenia, które *Alpine bau* zatopiła w betonie po prostu nie funkcjonują i nie przenoszą obciążeń. Również ta firma *Intercor* oprócz tych działań naprawczych, z informacji, którą mam od GDDKiA oddział w Katowicach, wygrała przetarg na dokończenie budowy. W czasie moich dwukrotnych wizytacji tego mostu wydaje się, że są to fachowcy,

którzy wiedzą jak do sprawy się zabrać i że w końcu w przyszłym roku zostanie ten most skończony. Mamy obietnicę, ale niestety tylko obietnicę pisemną, GDDKiA, że po oddaniu mostu w Mszanie na ich koszt drogi wojewódzkie, które były używane do objazdów będą wyremontowane. Właściwie to w tej chwili nic więcej uzyskać nie można, dlatego Minister Transportu odpowiada poszczególnym wójtom w ten sposób, cedując to na GDDKiA. Jak Pan zapewne wie, przypuszczam że to nie jest tajemnica, jestem w dość częstych i bliskich kontaktach bezpośrednich z wójtami tamtych gmin i staram się na tyle, na ile my możemy ograniczyć szkody wynikające z tych objazdów, na tyle dogadywać się. Jest w pełni zrozumiała nerwowość i mieszańców i lokalnego samorządu z tamtego obszaru i jedynie co możemy to w tej chwili łagodzić skutki. Myślę, że w przyszłym roku kiedy wreszcie most będzie oddany, to wtedy będziemy w stanie wynegocjować ostateczny zakres napraw dróg wojewódzkich. Tak jak Pan zwrócił uwagę, ten krótki odcinek nieco ponad kilometr w Świerklanach, on już jest nie tyle przywracany do stanu poprzedniego, co wykonywany w obecnie obowiązującej technologii, z takim podkładem, który powinien na wiele lat wytrzymać i nie powinien dać się rozjeździć nawet ciężkiemu transportowi, więc jeżeli ten ciężki transport będzie stamtąd usunięty, no to przypuszczam, że jakość tej drogi jednak będzie po tych wszystkich perypetiach lepsza. Będziemy również zabiegać żeby po ukończeniu mostu w Mszanie modernizacja i naprawa dróg wojewódzkich służących do objazdu nie polegała tylko na odtworzeniu nawierzchni, ale na ich zmodernizowaniu tak żeby jakość tych dróg na przyszłość była odpowiednio lepsza. *Studio Filmów Rysunkowych* w Bielsku-Białej – trwa w dalszym ciągu taki ping-pong. Ja rozmawiam z Ministrem Skarbu Państwa i on mówi: *no to jak to, przecież ja ci to już przekazałem*, więc ja mówię: *Pan Minister może mi przekazał, ale Pana urzędnicy mi nie przekazali* i wysyłamy kolejne pisma, jest deklaracja woli ze strony Ministra Skarbu Państwa, że nam to przekaże, ale na razie nie udało się pokonać tego oporu urzędniczego na szczeblu Urząd Marszałkowski – Ministerstwo Skarbu Państwa. Kolejne pismo w tej sprawie jest przygotowane na mój podpis i w środę sam osobiście je zawiozę do Ministerstwa Skarbu Państwa i ciągle już powołuję się w rozmowach z urzędnikami i w pismach na deklarację ministra konstytucyjnego. Mam nadzieję, że wreszcie ten ping-pong się skończy i uda się przejąć te udziały nie po to żeby je mieć, tylko po to żeby w ten sposób uchronić to nasze dziedzictwo kulturowe i żeby umożliwić korzystanie z tego dziedzictwa szerokim rzeszom naszego społeczeństwa, nie tylko województwa śląskiego, ale również Polski czy innych krajów, bo ten dorobek jest znany również na świecie. Jest to nasza ważna wizytówka i byłoby fatalnie, i wszyscy się z tym zgadzają w Ministerstwie Skarbu Państwa, gdyby ona stała się własnością jakiejś instytucji finansowej, która będzie jedynie myślała o tym ile z tego można wycisnąć, a nie jak można te nasze dziedzictwo i przechować i wykorzystywać.

- **Pan Stanisław Dąbrowa, Członek Zarządu Województwa** – w sprawie strefy ograniczonego użytkowania – ja już zleciłem kontrolę, bo oprócz tego, że pracownicy, to jeszcze według mnie system bezpieczeństwa zawiódł, bo jeszcze są służby, które powinny jakby wyłapać w momencie przekazywania tej informacji, w związku z tym będą z tego tytułu też wnioski wyciągnięte żeby taka sytuacja już się nie zdarzyła następnym razem, bo, że tak powiem, w tym systemie *coś nie zagrało*. Sprawa WORD-u – trwają kontrole, jeszcze nie są skończone i Wydziału Komunikacji i Transportu i Wydziału Kontroli Wewnętrznej, plus wiadomo, że są sprawy, które prowadzi prokuratura, czyli to już jest niezależne od urzędu. Wyniki kontroli, wszystko na to wskazuje, że raczej trzecia dekada listopada już będą znane i dopiero wtedy można mówić czy te uwagi, czy nieprawidłowości się potwierdzą, czy też nie. Jeżeli okazałoby się, że tak, no to wtedy będą wyciągane konsekwencje. W sprawie *Kolei Śląskich* – wiadomo, że problemy jeszcze będą dość długo trwały. Widać, że tak powiem, *światelko w tunelu*, że to co zostało przyjęte i plan ratunkowy działa. Teraz potrzebna jest stabilizacja i bardzo rozsądny rozwój, żeby nie podejmować decyzji szybko i huraoptymizm, że wychodzimy na prostą, to teraz zwiększamy nagle ofertę przewozową. Mniej więcej jest dogadane, na 99 %, że oferta przewozowa będzie się mieściła w granicach 6 mln 325 tys. pociągokilometrów, uwzględniająca żeby na trasach gdzie jest najwięcej pasażerów, czyli Zawiercie – Katowice, Tychy – Sosnowiec, Katowice – Gliwice, Czechowice-Dziedzice – Katowice, Bielsko-Biała – Żywiec, tam nastąpi wzrost. Natomiast też są takie miejsca, gdzie nastąpi nawet troszeczkę pomniejszenie oferty, dlatego już mamy i trwają nadal badania potoków pasażerskich żeby pod potrzeby dostosowywać. Oczywiście ja mam świadomość, że to w pełni jeszcze nie będzie tak jakie są oczekiwania mieszkańców województwa, ale w tym kierunku będziemy zmierzać i jeżeli tutaj Państwo Radni przyjmą budżet na 2014, to też idą w tym kierunku propozycje żeby wzmocnić *Koleje Śląskie* w sensie zwiększenia kapitału zakładowego. Państwo pamiętacie jak mówiłem, że kapitał zakładowy takiej spółki powinien mieć w granicach 150 mln i wtedy dopiero moglibyśmy mówić, że ta spółka będzie mogła w sposób prawidłowy działać na rynku przewozowym. I jeszcze jedna sprawa – dotyczy dróg wojewódzkich, tutaj sprawa Świerklan, więc wiadomo, że pisma z naszej strony poszły, że trwają rozmowy z GDDKiA w zakresie naprawienia szkód, chociaż mówię, że jakimś wielkim optymistą, że drogi zostaną zrobione jak ten niewielki odcinek w Świerklanach chyba jednak nie jestem.

- **Pan Arkadiusz Chęciński, Członek Zarządu Województwa** – króciutko – dwa zapytania, dwa wyjaśnienia. Umowa depozytu baterii – w tym terminie zawiera się umowa przechowania. To są baterie, które są u producenta, są serwisowane, są ładowane – tak jak akumulator muszą być w stałym serwisie

żebyśmy mogli z nich korzystać w odpowiednim momencie kiedy będą niezbędne na *Stadionie Śląskim*. A druga rzecz – myślę, że trochę patriotyzmu się wkradło – ja myślę o Politechnice Gdańskiej z ekspertem, Panem prof. Żółtowskim na czele – tak, że Politechnika Gdańska.

19. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Jan Borzymowski** – ja chciałem zabrać głos i prosić Pana Marszałka Kleszczewskiego jako jednego z kreatorów polityki zdrowotnej w województwie śląskim o interwencję. W Komisji Zdrowia tutaj w naszym Sejmiku poruszaliśmy problem ratownictwa medycznego i wydawało się, że jest to temat zamknięty, że to ratownictwo ma działać według schematu opracowanego w ustawie i w oparciu o przewidywalnego świadczeniodawcę w postaci Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego i dużych jednostek pogotowia w poszczególnych regionach, czyli bielskiego, cieszyńskiego – nie wiem czy to jest wojewódzkie – pogotowia częstochowskiego. W powiecie lublinieckim i kłobuckim był dosyć duży protest przeciwko zamknięciu tych stacjonarnych jednostek pogotowia. Mieszkańcy powiatu lublinieckiego nawet zebrali kilkadziesiąt tysięcy podpisów, odbyła się szeroka dyskusja na forum wojewody ...[koniec kasy 3 a]... na ofiary nawet w postaci życia pacjentów, którzy potrzebowali pomocy z pogotowia, a jej nie otrzymali z uwagi na brak znajomości topografii np. terenu. I teraz oto jest taka sytuacja, że w województwie śląskim w dniu jutrzejszym będzie ogłoszony przetarg, albo konkurs, przez NFZ, na świadczenie usług w zakresie medycyny ratunkowej i mnie się wydawało, że system jest zamknięty i jest bezpiecznie – tak jak powiedziałem: przewidywalny świadczeniodawca – natomiast w regionie w północnym, wiem, i to nie jest tajemnica – startuje podmiot prywatny, firma [*Falk?*], która wydzierżawiła powierzchnie w Kłobucku, w Lublińcu, w Częstochowie, w Woźnikach i chce w sposób konkursowy wejść i świadczyć usługi w zakresie ratownictwa medycznego w tym obszarze. Uważam, że możemy zdestabilizować ten system. To jest nieprzewidywalny podwykonawca – jeżeli Państwo macie wątpliwości to odsyłam do Radomska gdzie jest świadczeniodawcą i tam problemy władze miasta mają bardzo duże. Dwukrotnie rozprawy sądowe w NSA, które przegrała ta firma, a mimo tego dalej świadczy, a miasto Radomsko musi zwracać dotacje unijne ponieważ nie może świadczyć usług w ratownictwie medycznym, na które otrzymała dotacje unijne. I moja gorąca prośba, bo nie chciałbym żeby ten system – Pan Marszałek zresztą sam w Myszkowie miał przykład z opieką nocną, jak to wszystko zostało zdeorganizowane i jakie były koszty i rzeczywiście czasami mieliśmy do czynienia z bardzo nieuczciwymi wykonawcami – teraz moja prośba, bo ja pewnie mógłbym rozmawiać z dyrektorem *Sanepidu*, jednym, drugim, napić się z nimi wódki, prosić o to żeby uniemożliwić rejestrację tej

firmy, itd., itd., ale to nie chodzi o to. Chodzi o to, żeby rozwiązać w końcu raz systemowo problem ratownictwa medycznego, żeby się nie wkładały tam podmioty, które są dla nas nieprzewidywalne. Bardzo bym prosił żeby Pan Marszałek przy pomocy swych służb rozpoczął dyskusję z Panem Wojewodą i z Dyrektorem NFZ jakie będą zasady kontraktowania i żeby one były bezpieczne.

- **radna Bożena Borys-Szopa** – najpierw dwa słowa do Pana Marszałka. Panie Marszałku ! Wydawałoby się, że zasadnym był wniosek o zmianę porządku obrad, bowiem z sympatii do Pana osoby, ale przede wszystkim z szacunku do pełnionej funkcji jedynym kompletnym klubem siedzącym na sali jest klub PiS, przepraszam, zwracam honor ... PSL. Niewyobrażalne jest żeby w momencie kiedy premier rządu sprawozdaje z jakiejś działalności w Sejmie, Pan doskonale o tym wie, nie było jego klubu i chyba jednak zasadne było żeby sprawozdania z działania Zarządu Województwa Śląskiego odbywały się jednak we wcześniejszej fazie naszych obrad, bowiem w momencie kiedy Pan mówił – specjalnie policzyłam – było nas na sali 19 osób. Teraz interpelacja, która jest w zasadzie gorącą prośbą skierowaną na moje ręce przez jednego z pacjentów z Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji w Reptach. Pacjent sobie bardzo chwali pobyt tam i sprawa dotyczy bardziej ułatwienia dojazdu do Rept. Zarówno pacjenci, jak i odwiedzające tych pacjentów rodziny mają problem z dotarciem, zwłaszcza jak się tam jedzie po raz pierwszy. Zwracali się z tą prośbą do dyrekcji szpitala, to jednak przekracza ich kompetencje. Niestety, niezbędne jest tutaj wspólne działanie zarówno Urzędu Marszałkowskiego, jak i odpowiedniego wydziału Urzędu Wojewódzkiego, w związku z czym wnoszę w imieniu tychże pacjentów o taką rozmowę, rozeznanie tematu i spowodowanie żeby ludzie dojeżdżający do Rept, zwłaszcza z Polski, albo z odległych zakątków województwa mogli tam dotrzeć. Na zakończenie pozwolę sobie odczytać fragment tego listu, a pisze to człowiek po wylewie, więc dla niego problemem była rozmowa, bo ja z nim się kontaktowałam – napisał: *przecież tak słynny na całą Polskę ośrodek jak górnośląskie Repty zasługuje na to, by drogi były dobrze oznakowane, a pacjenci i ich rodziny mogli pewnie oraz bezpiecznie dotrzeć.*

- **radna Barbara Dziuk** – ja mam dzisiaj trzy interpelacje. Pierwsza będzie to prośba do Pana Marszałka o udzielenie pisemnej odpowiedzi na złożoną przeze mnie skargę w dniu 30 sierpnia, dotyczącą funkcjonowania Śląskiego Centrum Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowego w Rabce-Zdroju i poinformowanie wszystkich radnych w tym temacie jakie tam zostały poczynione kroki i jak to w ogóle wygląda, bo różne słuchy mnie dochodzą. Tak, że bardzo bym prosiła Pana Marszałka o zajęcie stanowiska i pisemną informację dla mnie, jak również dla radnych. Druga i trzecia interpelacja, które złożę w tym tygodniu będą dotyczyć, po pierwsze, ratownictwa

medycznego – to o czym mówił Pan Radny Borzymowski – ja już o tym mówiłam od początku zmian zasięgu działania ratownictwa w województwie śląskim, które obowiązują od 2012 roku. Muszę powiedzieć, że w chwili obecnej powiat tarnogórski jest zaznaczony kolorem czerwonym, tzn., że pogotowie nie dociera na czas zgodnie wymogami i standardami przyjętymi. Jeżeli chodzi o protesty dotyczące funkcjonowania ratownictwa w powiecie tarnogórskim jak i lublinieckim, to chciałam powiedzieć, że członkowie PiS zbierali te podpisy zapraszając wszystkie kluby do tego, ponieważ człowiek jest najwyższą wartością i wszyscy musimy zadbać i myślę, że Pan Marszałek również w tym temacie pomoże, bo niestety decyzja wydana przez Ministra i w konsekwencji później przez Wojewodę jest zła i bardzo bym chciała żeby w tym temacie podjąć działania, bo życie ludzkie jest najcenniejszym darem. Trzecia interpelacja będzie dotyczyć decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. Chodzi tutaj o przebudowę drogi wojewódzkiej nr 913 na odcinku od DK do S-1, węzeł lotnisko do skrzyżowania drogi wojewódzkiej z ulicą Piłsudskiego w Pyrzowicach. Jest tu bardzo poważny problem ponieważ nie zostały uwzględnione głosy mieszkańców, również zostały dwie drogi odcięte – ja już na ten temat mówiłam – nie są podłączone do głównego ciągu drogi. Ja stosowną informację, jak również całą dokumentację ze zdjęciami dostarczę Panu Marszałkowi. Będę prosić o interwencję, ponieważ ta decyzja wydaje się niezasadna i wydaje się, że mieszkańcy najlepiej wiedzą i eksperci jak to powinno przebiegać.

- **radny Marian Ormaniec** – ja tak spóźniłem się do poprzedniego punktu, ale to można potraktować jako zapytanie. Ja jeszcze w sprawie tej kolei naszej nieszczęsnej. Czy ktoś w ogóle przyjrzał się i rozpatrywał sprawę czy była w ogóle potrzeba powoływania *podspółki Inteko*. Do czego miała służyć, bo przecież *Koleje Śląskie* też mogły zakupić te pociągi, a tutaj się okazuje, że pieniądze się gdzieś potraciły, pociągi niekupione. To jest jedno pytanie, jakby można było na ten temat krótko jakąś informację. A drugie, to przecież pamiętamy, że te 5 mln, co Pan mówił Panie Marszałku jak Pan objął stanowisko, to jest umowa bardzo niekorzystnie spisana przez zarząd *Kolei Śląskich* z firmą *Lotos* o wynajęcie tych lokomotyw z wagonami. Czy ta sprawa jakoś się toczy i idzie ku szczęśliwemu zakończeniu? Bo to jest według mnie przestępstwo gospodarcze szeroko pisane, a konsekwencje i koszty ponosimy tu w Sejmiku. Ja przypominam sobie posiedzenia komisji do których należę, gdzie rozchodzi się niejednokrotnie o 50, 100 tys. i my dwie godziny dyskutujemy, czy dać, czy nie dać, bo środków nie ma, a tu *lekką rączką* 5 mln w jeden miesiąc, czy cały rok po 5 mln dajemy tam, gdzie wystarczyło dać np. po milionie za dzierżawę. To są takie pytania, bo my tu za bardzo nie mamy wpływu jako radni, ale za dużo też robimy się *dobrymi wijkami* jako samorząd województwa, albo po prostu nie panujemy nad tym. Tu może naprawdę należałoby spróbować do takich pewnych końcowych

rozwiązań, gdzie faktycznie ktoś poniesie odpowiedzialność za te sprawy. Jesteśmy w końcu października, a tak naprawdę – teraz chodzi o kontrakty w naszych szpitalach – z roku na rok kontrakty się bardzo zaniżały. Przez 3 ostatnie lata jestem przewodniczącym rady społecznej Szpitala Kolejowego w Wilkowicach i na większość badań specjalistycznych tak naprawdę się pieniądze pokończyły. Pytanie jest takie, bo jeżeli jest tak duże zapotrzebowanie, kolejki są do roku czasu zapisywane na różne badania, zabiegi, to co teraz te dwa miesiące będą teraz ci pracownicy, lekarze, pielęgniarki, tam robić ? To są teraz kolejne potężne zadłużenia szpitali rosnące, bo co mamy zrobić, a wczujmy się teraz w sytuację pacjenta, który ma pilną potrzebę wykonania badań specjalistycznych, bo coś zagraża życiu, albo rokuje leczenie krótsze o wiele i okazuje się, że obchodzi poszczególne szpitale, czy jednostki świadczące usługi i odprawiany jest z informacją: proszę przyjść po 20 listopada i zapisać się na przyszły rok, bo są kontrakty zakończone. To jest też bardzo przykre i tu by prośba była, bo przecież trzeba rozmawiać z NFZ, bo my wiemy, że te nadwykonania, które są robione nie są potem płacone i ci dyrektorzy szpitali podejmują niestety, ale trudne decyzje żeby nie wykonywać.

- **radny Jan Kawulok** – ja mam pytanie odnośnie tych siedmiu szpitali, o których Pan wspomniał, jakim dokumentem została ta sprawa zainicjowana, bo ja przeglądnąłem dokładnie uchwały Zarządu – ja tu podziwiam, że w ciągu miesiąca 372 uchwały Zarząd podjął – ja nie wiem czy się cieszyć, czy to jest dramat, natomiast pytanie jest gdzie znaleźć ten dokument, który te siedem szpitali, czy osiem typuje do tych przekształceń ? Czy to była uchwała Zarządu, czy jaki to był dokument ? Czemu go w tym wykazie nie ma ? ... Jaka pozycja by to była ? ... Ja akurat mam cały szereg ... dotyczy szpitala w Siewierzu, natomiast tych siedmiu ?...

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...dobrze, było zapytanie, będzie odpowiedź...

- **Marszałek Mirosław Sekuła** – ponieważ zapytanie złożył Pan Radny Ormaniec, no to powiem tylko tak: przypomnę, że już 11 lutego złożyliśmy zawiadomienie do prokuratury o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa i 18 lutego podjął decyzję prokurator o wszczęciu postępowania. Od tego czasu kilkakrotnie uzupełnialiśmy materiały dla prokuratury, a czynności dochodzeniowe trwają, więc przypuszczam, że będą miały jakiś finał, natomiast uzasadnieniem, które było podawane do utworzenia spółki *Inteko* było to, że dzięki utworzeniu tej spółki *Koleje Śląskie* nie musiałyby przestrzegać ustawy o zamówieniach publicznych. Już samo to uzasadnienie budzi poważne wątpliwości prawne. Myślę, że odpowiednie organy prowadzą

swoje działania i w odpowiednim czasie wszyscy się dowiemy jak te działania zostały zakończone i jak poszczególne czyny zostały ocenione.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – porządek sesji został wyczerpany, dwie informacje. Zachęcam do udziału Święcie Niepodległości w swoich miastach, bądź w Katowicach o 10³⁰ w Archikatedrze msza, o 12⁰⁰ przemarsz, o godz. 12³⁰ uroczystości pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego. W środę, 30., w Sali Sejmu Śląskiego organizuję *I Konwent Przewodniczących Rad Gmin, Powiatów*. Jest to odpowiedź na szereg zapytań szeregu gmin, szczególnie mniejszych, o kontakt z samorządem województwa. Drugi powód taki, że w projekcie zmian ustawy o samorządzie województwa i gmin Pan Prezydent, który z tym wystąpił, przewiduje taką formę jak konwent jako możliwość kontaktów pomiędzy samorządami, mimo, że każdy z nich jest autonomiczny. To pierwsza taka próba. Najserdeczniej zapraszam Państwa Radnych w miarę wolnego czasu także do udziału w tym przedsięwzięciu... Bardzo dziękuję komisji skrutacyjnej za pomoc, Państwu Radnym, Panu Marszałkowi, Członkom Zarządu, za pomoc w prowadzeniu sesji. XLIII sesję Sejmiku Województwa Śląskiego uważam za zamkniętą.

20. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 15¹⁵.